



# Stołeczny Magazyn POLICYJNY

ISSN 1731-4550

listopad 2015

[www.magazyn.policja.waw.pl](http://www.magazyn.policja.waw.pl)



**Zawsze będą  
w naszej pamięci** s. 3



# 25 lat posługi dla Policji

KARINA POHOSKA

*Można by rzec „dwadzieścia pięć lat minęło, jak jeden dzień”, ale za to dzień po brzegi wypełniony zajęciami. Raz było lepiej, raz gorzej, nieraz na swych barkach dźwigał nasze problemy. Cicho, spokojnie, zawsze z uśmiechem i tylko „jego SzeF” tak naprawdę wie, ile serca włożył w posługę dla Policji. O pracy policyjnego kapelana rozmawiałam z księdzem Józefem Jachimczakiem.*

**W**ychował się w rodzinie katolickiej. Po podstawówce wraz ze swoim bliźniakiem uczęszczał do gimnazjum w Krakowie, w Małym Seminarium Księża Misjonarzy. Został księdzem nie dlatego, że wypadło, ale dlatego, że chciał. Z Policją związany jest już 25 lat. Po transformacji w latach 90-tych pojawienie się ks. kapelana w komendzie było wielkim zaskoczeniem. Jego posługa polegała na spokojnych rozmowach. „Małymi krokami” zdobywał teren, zaskarbiając sobie zaufanie.

– Jak w „Małym Księciu” „oswajałem” policjantów i policjantki ze swoją obecnością.

Od samego początku spotykał się z wielką życzliwością. Doskonale pamięta, jak to wszystko się zaczęło. – Byłem bardzo zaskoczony nominacją, którą otrzymałem. W latach 1984-1993 pełniłem posługę jako proboszcz w parafii św. Krzyża na Krakowskim Przedmieściu 3. Kościół św. Krzyża, obecnie Bazylika, jest jednym z najbardziej znanych kościołów Polski. Tu od roku 1980 odbywa się transmisja mszy radiowych dla chorych, wywalczona przez Solidarność w tzw. Postulatach Gdańskich. W roku 1990 Komendant Stołeczny Policji Andrzej Kamiński zwrócił się z prośbą, abym właśnie w tym kościele odprawił mszę św. za pomordowanych policjantów w Katyniu i Miednoje. Odbyło się poświęcenie sztandaru policyjnego oraz poświęcenie kaplicy katyńskiej wraz z prochami pomordowanych. Po tej uroczystości komendant udał się do ks. Prymasa Józefa Glempa, aby wyznaczył kapelana. Ks. Prymas osobnym dekretem powierzył mi obowiązki kapelana KSP, które pełnię do dzisiaj. Oczywiście było to dla mnie zaskoczenie, ale i pewnego rodzaju wyróżnienie. I tak jestem już 25 lat w Policji. To był taki czas, że nawet Komenda Główna Policji nie miała kapelana. Można więc powiedzieć, że byłem jedynym kapelanem w Warszawie – wspomina. Ks. Jachimczak przez kilka lat prowadził wykłady z etyki zawodowej w szkole oficerskiej w Legionowie i Nowej Iwicznej. Dla wielu osób było to nie lada zaskoczeniem.

– Szkolenie policjantów w ramach doskonalenia zawodowego budziło wielkie nadzieje. Cele i założenia, jakie postawili sobie prowadzący zajęcia, zmierzały do przekazania zasadniczych znajomości regulujących zasady umiejętnego i odpowiedzialnego funkcjonowania w zawodzie. Wykład merytoryczny, jak również interaktywny z etyki, miał na celu przypomnieć, na czym polega godność człowieka i funkcjonowanie etyki zawodowej policjanta w jego powołaniu służebnym. W szkoleniu brali udział policjanci różnych opcji religijnych i światopoglądowych. Uczestnicy moich wykładów nie kryli zdziwienia, że prowadzi je ksiądz. Dla niektórych był to pierwszy kontakt z kapelanem – opowiada.

Od 25 lat ks. kapelan uczestniczy w wielu uroczystościach zarówno radosnych, jak i smutnych. Bierze udział m.in. w uroczystościach policyjnych przed Świętami Bożego Narodzenia i Wielkanocnymi, w poświęceniu budynków i radiowozów, w uroczystym obchodzeniu Święta Policji, w modlitwach za pomordowanych w Katyniu i Miednoje, w promocjach i ślubowaniu policjantów, w mszach św. i modlitwach przy tablicy „Gloria victis”, a także w policyjnych pogrzebach. Ponadto organizuje pielgrzymki do Ziemi Świętej, Rzymu, Krakowa, a ostatnio do Auschwitz i oczywiście, jak każdego roku, do Częstochowy. – Poza dyżurami w KSP przygotowuję policjantów i policjantki do przyjęcia sakramentów.



Ksiądz Józef doskonale zdaje sobie sprawę i zawsze podkreśla, jak ważny jest zawód policjanta. Wie również, że funkcjonariusze potrzebują „swojego” duszpasterza, który rozumiejąc specyfikę ich pracy, będzie mógł przyjść z pomocą podczas konfliktu sumienia.

Wydaje się, że dobrze zorganizowane i właściwie prowadzone tego typu duszpasterstwo może ukazać uniwersalizm posłannictwa Kościoła, zapobiec postrzeganiu go, jako jeszcze jednej „partii” lub siły politycznej, a tym samym usunąć wiele uprzedzeń, istniejących po obydwu stronach.

– Funkcji duszpasterskiej wobec Policji nie spełnią właściwie duchowni, którzy nie są blisko z nią związani – przyznaje kapelan. Kościół zawsze ceniał służbę Policji dla dobra wspólnego i dla poszczególnych obywateli, dlatego świadomie chciał objąć duszpasterską troską policjantki i policjantów oraz ich rodziny.

W połowie października br. w kaplicy na Radnej odbyła się uroczysta msza święta z okazji 25-lecia posługi kapłańskiej ks. Józefa Jachimczaka w Komendzie Stołecznej Policji. Wziął w niej udział Komendant Stołeczny Policji nadinsp. Michał Domaradzki, jego zastępcy oraz policjanci i pracownicy cywilni garnizonu stołecznego. Wśród zaproszonych gości był obecny Wizytator Zgromadzenia Misji Kryspin Banko. Kapelan KGP ks. Jan Kot wręczył ks. Jachimczakowi medal Błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki, natomiast Komendant Stołeczny Policji podkreślił wyjątkową rolę ks. Jachimczaka, jaką pełni od lat. Wyjątkową oprawę zapewnił chór KSP oraz kompania honorowa. O tym skromnym człowieku, jakim niewątpliwie jest ks. Józef, można by pisać i pisać. I w każdym zdaniu podkreślałoby się, jak ważną postacią dnia codziennego jest. Przyjaciół Policji, przyjaciół nas wszystkich. Taki cichy bohater, który, jestem przekonana, że „uratował” wielu z nas. Pewnie często nawet nie wiedząc o tym.

W najbliższej przyszłości kapelan chciałby napisać książkę związaną z pracą duszpasterza Policji. Byłby to zbiór przemów, wystąpień i modlitw, które słyszymy podczas naszych policyjnych uroczystości.

Nie pozostaje mi nic innego, jak życzyć ks. Jachimczakowi lekkiego pióra i powodzenia w realizacji planów, a także jeszcze wielu lat posługi dla Policji. Dziękujemy, że jesteście! ■

## Drogie Czytelniczki, Drodzy Czytelnicy

Listopadowe dni to czas zadumy i pamięci o tych, którzy odeszli. Wśród nich szczególnie miejsce w naszych sercach zajmują policjanci, którzy zginęli na służbie. Cenili ład i porządek, najlepiej jak potrafili wypełniali obowiązki służbowe. Zawsze stawali w obronie dobra. Całe życie było przed nimi. Pozostawili w głębokim smutku rodziny, bliskich i znajomych. Wewnętrzna potrzeba okazania im szacunku sprawia, że każdego roku na ich grobach zapalamy znicze i kładziemy wiązanki.



W listopadowym numerze Stołecznego Magazynu Policyjnego przyglądamy się pracy policjantów Wydziału Wywiadowczo-Patrolowego KSP, w którym przez lata służył podkom. Andrzej Struj. Zginął zaatakowany przez napastników na przystanku na warszawskiej Woli.

Zapraszamy do chwili refleksji przy lekturze miesięcznika.

**Redaktor Naczelna nadkom. Anna Kędzierzawska**



### SPIS TREŚCI

#### AKTUALNOŚCI

- 2 25 lat posługi dla Policji
- 3 Służba w Policji to misja
- 4 Nowy komisariat w Stanisławowie
- 4 Ślubowanie i przekazanie radiowozów
- 5 Delegacja polskiej Policji z wizytą w Izraelu
- 6 Stop narkotykom i ich pochodnym
- 6 Debata „Bezpieczny pieszy”
- 7 Zabezpieczenia dokumentów - inauguracja projektu z funduszy norweskich

8 Razem dla bezpieczeństwa podróżnych

8 Dzieci a cyberprzemoc

9 Kobiety w Służbie Celnej

#### W NASZYM GARNIZONIE

10 Wydział Wywiadowczo-Patrolowy

11 Daje i wydobywa, co najlepsze

12 Szukają, patrzą, obserwują

13 Nie daj się złowić... „Szubce”!

14 Romeo i Anna

15 Informacja Zarządu Warszawskiego Oddziału SKPP

16 Sukces KSP w konkursie „Dzielnicy Roku”

16 6 złotych medali dla warszawskich policjantów

#### WARTO WIEDZIEĆ

17 Mniej wysiłku - więcej efektu

18 Ceremoniał policyjny w praktyce - flaga podczas uroczystości pogrzebowych

18 Zmiany w kadrze

#### PRAWO

19 Wydatki ponoszone w postępowaniu przygotowawczym

19 Co nowego w prawie?

#### ROZRYWKA

20 Czy wiesz, że...

20 Policyjna krzyżówka

## Służba w Policji to misja

*„Nie ma większego heroizmu nad to, gdy człowiek gotów jest poświęcić swe życie, by inni mogli żyć spokojnie i bezpiecznie” – te piękne i głęboko wymowne słowa zostały wypowiedziane podczas uroczystości pogrzebowych poległych w Magdalence.*

Jak co roku oddajemy cześć i podkreślamy nasze zobowiązanie do zachowania w pamięci wszystkich policjantów, którzy - działając w ochronie życia i zdrowia obywateli - zginęli podczas służby. Kierując się słowami roty „(...) ślubuję: służyć wiernie narodowi, chronić ustanowiony konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej porządek prawny, strzec bezpieczeństwa Państwa i jego obywateli, nawet z narażeniem życia (...)” policjanci, którzy polegli w czasie pełnienia służby lub w związku z nią, doskonale wiedzieli, że nasz zawód wymaga poświęcenia. Nie zdawali sobie jednak sprawy jak bardzo. Podejmując ryzyko, jakie wpisane jest w naszą profesję, poświęcamy czas rodziny i często ich nieprzespane noce. Wiąże się to nieodłącznie z naszym zaangażowaniem w służbę. Listopad jest chwilą zadumy i wspomnień o naszych przyjaciółach, kolegach. Tego dnia, będąc na grobach swoich bliskich, odwiedzamy również groby naszych poległych na służbie kolegów. Zapalając znicze wspominamy ich z wyjątkową nostalgią.



Tomku, Jarku, Ryszardzie, Arturze, Arku, Henryku, Adamie, Piotrze, Karolu, Pawle, Mirku, Jolu, Lucyno, Przemku, Krzysztofie, Justyno, Zbyszku, Rafale, Iwono, Andrzeju – na zawsze będziecie w naszej pamięci. ■

Ewa Szymańska-Sitkiewicz





# Nowy komisariat w Stanisławowie

KOM. EWA SZYMAŃSKA-SITKIEWICZ

*Do użytku został oddany nowy Komisariat Policji w Stanisławowie. Pozwoli to znacznie podwyższyć komfort pracy policjantów i pracowników Policji oraz zapewnić odpowiednie warunki do przyjmowania mieszkańców. W uroczystości wzięli udział: sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych - Grzegorz Karpiński, sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej - Czesław Mroczek, senator Maria Koc, Zastępca Komenda Głównego Policji - nadinsp. Wojciech Olbryś, Komendant Stołeczny Policji - nadinsp. Michał Domaradzki, Zastępca Komendanta Stołecznego Policji - podinspektor Hubert Kowalczewski, przedstawiciele władz samorządowych oraz kadra kierownicza Policji.*

**D**wukondygnacyjny obiekt przy ul. Rynek 32 w Stanisławowie o łącznej powierzchni użytkowej 550,27 m<sup>2</sup> stanął dzięki zawartemu porozumieniu pomiędzy Wójtem Gminy Stanisławów a Komendantem Stołecznym Policji i Starostą Mińskim. Komenda Stołeczna Policji podjęła się realizacji zadania w ramach programu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dotyczącego standaryzacji obiektów służbowych Policji. Głównym celem takich działań jest polepszenie warunków obsługi obywateli, warunków pracy i służby funkcjonariuszy i pracowników Policji.

– Siedziba nowego komisariatu, który objęła standaryzacja, spełnia przede wszystkim trzy kryteria: jest otwarta dla mieszkańców, funkcjonalna dla funkcjonariuszy i jest nowoczesna – powiedział sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Grzegorz Karpiński. Zwracając się do policjantów dodał: – mam nadzieję, że praca wasza zostanie odzwierciedlona w wynikach.

Nadinspektor Wojciech Olbryś, Zastępca Komenda Głównego Policji zaznaczył, że nowo oddany komisariat spełnia wymogi na miarę XXI wieku. Nowo przekazany budynek ma służyć przede wszystkim społeczeństwu, jak i policjantom, którzy pełnią w nim codzienną służbę. – Dziękuję za współodpowiedzialność za bez-

foto Tomasz Oleszczuk



pieczeństwo, które Policja stawia na wysokim poziomie. Nowo oddany obiekt zobowiązuje nas - policjantów do jeszcze sprawniejszych działań – powiedział Komendant Stołeczny Policji nadinspektor Michał Domaradzki. ■

## Ślubowanie i przekazanie radiowozów

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

*W południe 8 października br. na pl. Piłsudskiego ślubowało 115 nowo przyjętych policjantów Komendy Stołecznej Policji. Dokonano również przekazania nowych radiowozów dla komendy stołecznej oraz kombinezonów dla funkcjonariuszy Motocyklowej Asysty Honorowej. W uroczystościach wzięli udział Komendant Główny Policji, Komendant Stołeczny Policji, Prezydent m.st. Warszawy oraz zaproszeni goście.*

**Z**wracając się do policjantów komendant główny wyraził zadowolenie, że mógł uczestniczyć w najważniejszym dniu w życiu każdego funkcjonariusza, kiedy jest składane ślubowanie.

– Wasza odznaka, legitymacja służbowa i mundur to wielkie zobowiązanie wobec obywateli. To Wy powinniście przede wszystkim przestrzegać prawa oraz je egzekwować – powiedział Komendant Główny Policji, który zwrócił się również do Prezydenta m.st. Warszawy dziękując za wsparcie dla stołecznej Policji, podkreślając, że jest to świadectwem troski o bezpieczeństwo mieszkańców Warszawy.

Prezydent m.st. Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz powiedziała, że przekazywane radiowozy stanowią kolejne ▶



foto archiwum KSP



wparcie dla stołecznych funkcjonariuszy. – Przeznaczmy ponad 11 milionów złotych na nowy sprzęt dla stołecznego Laboratorium Kryminalistycznego, Wydziału Ruchu Drogowego, Wydziału Realizacyjnego, Komisariatu Rzecznego Policji, a także Komisariatu Policji Portu Lotniczego Warszawa Okęcie. Prezydent wspomniała o przekazywanych cyklicznie środkach na służby ponadnormatywne oraz wyróżnienia dla najlepszych funkcjonariuszy. Na potwierdzenie dobrze zainwestowanych pieniędzy przywołała dane statystyczne, z których wynika, że 87% mieszkańców uważa Warszawę za bezpieczne miasto. – To przede wszystkim zasługa Policji. Dzięki temu stolica wyróżnia się pod tym względem w kraju, ale także w całej Europie – dodała. Nowo przyjętym policjantom życzyła satysfakcji i zadowolenia z wykonywania wybranego zawodu.

Podczas uroczystości nastąpiło przekazanie 53 nowych oznakowanych radiowozów oraz służbowych kombinezonów motocyklowych dla funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego KSP. Uroczystość zaszczycił obecnością biskup połowy Wojska Polskiego ks. Józef Guzdek, natomiast samochody poświęcił kapelan stołecznej Policji ks. Józef Jachimczak.

Dzięki finansowemu wsparciu władz samorządowych Warszawy łącznie zakupiono 64 oznakowane i nieoznakowane radiowozy marki Kia Cee'd SW, Opel Corsa 5D Essentia oraz terenową Skodę. Miasto przekazało na ten cel kwotę w wysokości 1 768 500 zł. Najwięcej – 12 samochodów – trafiło do funkcjonariuszy

Wydziału Ruchu Drogowego, po 5 radiowozów do siedmiu komend rejonowych, pozostałe do innych wydziałów garnizonu stołecznego.

Ze środków Komendy Głównej Policji zakupiono natomiast 17 kombinezonów motocyklowych. Dziewięciu członkom Motocyklowej Asysty Honorowej osobiście wręczył je Komendant Główny Policji gen. insp. Krzysztof Gajewski.

Komendant Stołeczny Policji nadinsp. Michał Domaradzki w swoim przemówieniu zwrócił się najpierw do nowo przyjętych policjantów. Życzył im satysfakcji z każdego dnia służby i uznania ze strony przełożonych. Natomiast ich rodzinom i bliskim przekazał słowa podziękowania. Wyraził również podziękowanie za finansowe wsparcie zarówno władzom samorządowym Warszawy, a także Komendzie Głównej Policji.

– Stołeczni policjanci pełnią oddaną służbę i nie brakuje im determinacji w wykonywaniu codziennych obowiązków. Nowe radiowozy pozwolą im działać sprawniej, co będzie miało przełożenie na jeszcze lepszą efektywność. Natomiast dzięki nowym kombinezonom nasza Motocyklowa Asysta Honorowa będzie godnie reprezentować naszą formację podczas najważniejszych uroczystości państwowych – powiedział komendant stołeczny.

Podczas uroczystości złożono wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza, a spotkanie zakończyła defilada Kompanii Reprezentacyjnej Policji i Motocyklowej Asysty Honorowej przy dźwiękach policyjnej orkiestry. ■

## Delegacja polskiej Policji z wizytą w Izraelu

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

*Na zaproszenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Israel Security Agency z kilkudniową wizytą w Izraelu przebywał Komendant Główny Policji gen. insp. Krzysztof Gajewski, któremu towarzyszył Komendant Stołeczny Policji nadinsp. Michał Domaradzki. Celem spotkania było zapoznanie się z najnowszymi technologiami w dziedzinie szeroko pojętej ochrony oraz bezpieczeństwa publicznego.*

**K**westie bezpieczeństwa publicznego dla formacji obu krajów są niezmiernie istotne i były głównym tematem rozmów. Podczas wizyty w siedzibach Israel Security Agency (odpowiednik Biura Ochrony Rządu) oraz Departamentu Ochrony MSZ polskiej delegacji zaprezentowano najnowsze osiągnięcia technologiczne w tej dziedzinie.

Ważnym punktem programu było spotkanie z Prezydentem Izraela Re'uwenem Rivlin, z którym Komendant Główny Policji odbył krótką rozmowę poświęconą współpracy Policji obu krajów. Polska delegacja miała również okazję zwiedzić prezydencką rezydencję.

W czasie pobytu strona izraelska zaprezentowała szereg ciekawych i najnowocześniejszych rozwiązań technicznych mogących mieć zastosowanie w polskiej Policji. Dotyczyło to m.in. wyposażenia jednostek realizujących działania antyterrorystyczne, jak również poprawy wykrywalności w zakresie naruszeń przepisów o ruchu drogowym. Z kolei Departament Ochrony MSZ przedstawił sposoby i najnowsze systemy ochrony bezpieczeństwa placówek dyplomatycznych Izraela na świecie.

Delegaci odwiedzili Narodową Akademię Policji, zapoznali się również z różnymi systemami i rozwiązaniami pomagającymi organizacjom na całym świecie w ochronie obywateli, zwiększeniu bezpieczeństwa publicznego oraz zapobieganiu działaniom terrorystycznym i przestępczym.



Komendantowi Głównemu Policji oraz Komendantowi Stołecznemu Policji towarzyszył Dyrektor Sztabu KGP insp. Krzysztof Lis, a także delegaci z ramienia komendy stołecznej: Naczelnik Wydziału Ochrony Placówek Dyplomatycznych podinsp. Sebastian Ciastoń, Naczelnik Wydziału Realizacyjnego mł. insp. Jarosław Mikiciuk oraz Naczelnik Stołecznego Stanowiska Kierowania podinsp. Marek Chodakowski. ■



# Stop narkotekom i ich pochodnym

KOM. EWA SZYMAŃSKA-SITKIEWICZ

*Stołeczni policjanci prowadzą od wielu miesięcy kampanię rządową, której głównym celem jest zwrócenie uwagi społeczeństwa na zagrożenia związane z używaniem przez młodzież środków psychoaktywnych tzw. dopalaczy. Eksperti inicjują integrację przedstawicieli instytucji i młodzieży. Budują tym samym więzi międzypokoleniowe poprzez łączenie działań edukacyjno-profilaktycznych ze sportowymi.*

W ramach inicjatyw lokalnych kampanii „Dopalacze kradną życie” Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na terenie Pragi Południe odbył się turniej piłkarski zorganizowany przez Komendanta Stołecznego Policji, Biuro Zarządzania Kryzysowego m.st. Warszawy oraz Dyрекcję Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii Nr 7 w Warszawie. Podczas spotkania I Zastępca Komendanta Stołecznego Policji insp. Robert Szydło zachęcał młodzież do gry słowami: „Wykopcie dopalacze - poprzez sport, przyjaźń, integrację”. Biorący udział w zawodach Andrzej Strejlaun zwrócił się do młodzieży: „Nie warto korzystać z dopalaczy, nie warto odpuszczać”.

W ramach akcji funkcjonariusze z Wydziału Prewencji KSP prowadzą również cykl szkoleń skierowanych do kadry pedagogicznej szkół na terenie Warszawy i jej powiatów. W ostatnim czasie informowali nauczycieli z Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Zielonce o skuteczności działań profilaktycznych, edukacyjnych. Omówili objawy mogące świadczyć o używaniu przez młodzież narkotyków, a także procedurę postępowania z uczniem znajdującym pod wpływem „dopalaczy”.

Kolejne spotkanie odbyło się w Mazowieckiej Wojewódzkiej Komendzie Ochotniczego Hufca Pracy, w którym wzięli również udział przedstawiciele Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu m.st. Warszawy i funkcjonariusze Straży Miejskiej. Nowy skład substancji psychoaktywnych, skład chemiczny „dopalaczy”, psychologiczne i społeczne oraz mechaniczne uzależnienia, a tym samym skutki zdrowotne używania tych środków zaprezentowa-



li przedstawiciele Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. W szkoleniu wzięli również udział Adam Nyk, Specjalista Terapii Uzależnień z Poradni Profilaktyki, Leczenia i Terapii Uzależnień Monar.

Stołeczni policjanci są przekonani, że skuteczność podejmowanych inicjatyw edukacyjno-profilaktycznych w dużej mierze zależy od odpowiednio przygotowanych i wyposażonych w ekspercką wiedzę osób. Ich postawa i kwalifikacje przyczynią się do zahamowania zjawiska używania przez młodzież nowych substancji psychoaktywnych. Ponadto liczą, że ograniczą w ten sposób przypadki zatrucia toksykologicznego. ■

## Debata „Bezpieczny pieszy”

NADKOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

*Pod koniec października Biuro Prewencji i Ruchu Drogowego KGP wraz z PZU S.A. oraz Fundacją Krajowe Centrum Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym zorganizowało w Centralnym Ośrodku Sportu Torwar w Warszawie debatę pod patronatem Komendanta Głównego Policji z cyklu „Porozmawiajmy o prewencji”, poświęconą bezpieczeństwu pieszych. W debacie udział wzięli eksperci reprezentujący zarówno świat teorii, jak i praktyki z obszaru bezpieczeństwa ruchu drogowego.*

Wśród rekomendacji przyczyniających się do zwiększenia bezpieczeństwa pieszych uczestnicy debaty wskazywali na rozwiązania prawne, które powinny być skorelowane z działaniami edukacyjnymi i infrastrukturalnymi. Postulowano o powrót do dyskusji nad zmianą przepisów w zakresie praw pieszych przy przejściach. Wskazywano na potrzebę korzystania przy tym z doświadczeń europejskich. Postulowano o systemową i systematyczną edukację w zakresie bezpieczeństwa pieszych na wszystkich poziomach edukacyjnych i etapach życia obywateli. Wskazywano na potrzebę rzetelnej i powszechnej realizacji wychowania komunikacyjnego

dzieci i młodzieży. Postulowano o ujęcie edukacji komunikacyjnej w programach kierowanych do seniorów i realizowanych w oparciu o partnerstwo międzyinstytucjonalne. Podkreślano rolę partnerstwa publiczno-prywatnego na rzecz edukacji i profilaktyki społecznej. Wskazywano na wagę pomocy przedmedycznej w sytuacji zdarzeń drogowych.

Paneliści postulowali o budowę bezpiecznych przejść dla pieszych i projektowanie dróg z myślą i przy udziale uczestników ruchu drogowego. – Jednak nawet najlepiej zaprojektowana i wyposażona droga nie zwalnia użytkownika z zachowania zdrowego rozsądku i wzajemnej odpowiedzialności – podkreślali. ■



# Zabezpieczenia dokumentów - inauguracja projektu z funduszy norweskich

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

*W Komendzie Stołecznej Policji zainaugurowano projekt mający na celu wzrost zdolności do wykrywania i zwalczania działań transgranicznych i zorganizowanych grup przestępczych, wykorzystujących fałszywe dokumenty. Sześćdziesięciu trenerów wyłonionych spośród policjantów i strażników granicznych, strażników miejskich, urzędników oraz pracowników instytucji finansowych zostanie przeszkolonych przez stołecznych i norweskich specjalistów z Laboratorium Kryminalistycznego.*

Projekt „Szkolenie służb państwowych na rzecz ochrony drobku Schengen w zakresie weryfikacji zabezpieczeń dokumentów tożsamości, podróży, kart pobytu oraz dokumentów w obrocie gospodarczym UE z użyciem nowych technologii” został dofinansowany ze środków finansowych Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009-2014, w ramach programu operacyjnego PL15 „Współpraca w obszarze Schengen oraz walka z przestępczością transgraniczną i zorganizowaną”. Projekt został przygotowany przez Zespół Funduszy Pomocowych oraz Laboratorium Kryminalistyczne przy współpracy Wydziału Doskonalenia Zawodowego Komendy Stołecznej Policji. Wartość wsparcia wynosi prawie 800 000 zł.

Do współpracy przy realizacji tego przedsięwzięcia szkoleniowego zostały zaproszone podmioty pozapolicyjne. Warto wspomnieć, że Komenda Stołeczna Policji jako jeden z nielicznych beneficjentów Norweskiego Mechanizmu Finansowego na lata 2009-2014 PL15 nawiązała w ramach projektu współpracę z partnerem norweskim – Laboratorium Kryminalistycznym Norweskiego Krajowego Centrum Dochodzeniowo-Śledczego.

Podjęta inicjatywa ma na celu opracowanie przez grupę ekspertów programów szkoleń oraz przygotowanie trenerów, którzy następnie poprowadzą zajęcia z pozostałymi uczestnikami. Szkolenie trenerów przeprowadzą funkcjonariusze Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Stołecznej Policji oraz Laboratorium Kryminalistycznego Policji Norweskiej, a także eksperci w dziedzinie zabezpieczeń dokumentów i technicznych badań dokumentów. W pierwszym etapie zostanie przeszkolonych 60 trenerów, którzy dysponując przygotowanym programem w zakresie weryfikacji autentyczności dokumentów, docelowo przeszkolą z kolei 3500 uczestników programu.

W skład kadry dydaktycznej projektu wchodzi: ekspert wydziału badań dokumentów i pisma ręcznego Policji Norweskiej Håkon Schjønsby i Jon Gerhard Lovendal, kierownik działu szkoleń PWPW Ewelina Jakielaszek, ekspert Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Głównej Straży Granicznej por. Grzegorz Filipiak, sierż. szt. Marcin Lemieszek z Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Stołecznej Policji oraz biegły sądowy pan Roman Łuczak.

Równocześnie w ramach projektu zostanie opracowana broszura wraz z filmem instruktażowym, które następnie będą dystrybuowane w jednostkach Policji oraz straży gminnych, urzędów miast i instytucji finansowych, promując jednocześnie fundusze norweskie. Do badania autentyczności dokumentów zostało zakupione specjalistyczne urządzenie - wideospektrokomparator o wartości 230 tys. zł.

Inauguracja projektu odbyła się w Białej Sali Pałacu Mostowskich. Gości powitał Komendant Stołeczny Policji nadinsp. Michał Domaradzki, który powiedział:

– Przedsięwzięcie ma dla nas wyjątkowe znaczenie, gdyż zapro-



ponowany przez nas pomysł szkoleniowy spotkał się z zainteresowaniem norweskiego partnera. To wsparcie jest istotnym wkładem w nasze wspólne, europejskie bezpieczeństwo. Mamy na uwadze, że jednym z podstawowych zadań policjanta w służbie jest ciągle doskonalenie zawodowe. Ten projekt pozwoli funkcjonariuszom Policji, Straży Granicznej, Straży Miejskiej oraz pracownikom innych urzędów i instytucji zwiększyć zdolność wykrywania i zwalczania transgranicznych i zorganizowanych grup przestępczych, które często wykorzystują fałszywe dokumenty w prowadzonej działalności, w tym handlu ludźmi. Projekt jest jedną z najbardziej pożądanym inwestycji, bo podnosi kwalifikacje kadry. Pozwoli to policjantom jeszcze bardziej profesjonalnie realizować oczekiwania społeczne.

Głos zabrała również Radca Ambasady Królestwa Norwegii w Warszawie pani Ingrid Norstein:

– Swobodny przepływ ludzi w strefie Schengen stwarza również nowe możliwości grupom przestępczym. Nie szczędzimy środków i sił, aby przeciwdziałać temu zjawisku, czego najlepszym przykładem jest inaugurowany projekt. Mam nadzieję, że otworzy to drogę do wymiany doświadczeń i będzie źródłem inspiracji na przyszłość, aby podjąć nowy dialog i kolejne formy współpracy.

W spotkaniu wzięli udział m.in.: Zastępca Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego płk Kazimierz Mordaszewski, Dyrektor Biura Badań Kryminalistycznych ABW ppłk Dariusz Laskowski, Rektor Uczelni Techniczno-Handlowej im. Heleny Chodkowskiej prof. Iwona Przychocka, Dyrektor Centrum Współpracy Międzynarodowej Akademii Obrony Narodowej Piotr Wierzbicki, a także przedstawiciele Komendy Głównej Policji, Wojskowej Akademii Technicznej, Przemysłowego Instytutu Motoryzacji oraz Centrum Obsługi Projektów Europejskich Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Podczas uroczystości odbyła się także projekcja filmu promocyjnego Norweskiego Mechanizmu Finansowego oraz prezentacja zakupionego na potrzeby projektu wideospektrokomparatora. ■



# Razem dla bezpieczeństwa podróżnych

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

*Komenda Stołeczna Policji oraz Koleje Mazowieckie zawarły porozumienie o wzajemnej współpracy na rzecz poprawy bezpieczeństwa podróżnych. Zawiera ono szereg inicjatyw skierowanych na przeciwdziałanie zakłóceniom porządku publicznego na dworcach, w pociągach oraz obszarach kolejowych. Umowę podpisano w siedzibie Kolei Mazowieckich w Warszawie.*

**P**odpisany dokument sankcjonuje stale prowadzone działania Komendy Stołecznej Policji i Kolei Mazowieckich. Są one skierowane na przeciwdziałanie wykroczeniom i przestępczości dokonywanej na szkodę podróżnych, zapobieganie aktom wandalizmu, a także ochronę taboru i mienia kolejowego. Współpraca będzie kontynuowana w ramach akcji prewencyjnych, wspólnym dbaniu o bezpieczeństwo w pociągach i na dworcach. Spółka razem ze stołeczną Policją prowadziła akcje, m.in. przestrzegające przed oszustwami „na wnuczka”, „Nie daj się złowić” oraz „Bezpieczne ferie”.

– Bezpieczeństwo podróżnych jest dla nas bardzo ważne – powiedział Zastępca Komendanta Stołecznego Policji podinsp. Hubert Kowalczewski – o czym świadczy choćby wydzielony w strukturach stołecznego garnizonu komisariat kolejowy, jedna z trzech tego rodzaju jednostek w Polsce. W ciągu roku na kolei dochodzi do kilkuset kradzieży oraz kilkunastu rozbojów. To nie może pozostać bez echa. Najlepszym tego dowodem jest podpisany dokument o stałej i kompleksowej współpracy. Zyskaliśmy kolejnego, ważnego partnera do rozpowszechniania wielu akcji prewencyjnych. Mamy również dostęp do monitoringu wizyjnego z pociągów, którego zapisy są wykorzystane na potrzeby prowadzonych postępowań.

W imieniu podróżnych za dotychczasową efektywną pracę oraz sformalizowanie wzajemnej współpracy podziękował członek Zarządu, Dyrektor Handlowy „Kolei Mazowieckich - KM” sp. z o.o. Dariusz Grajda.

Sprawy dotyczące bezpieczeństwa na obszarach kolejowych garnizonu stołecznego oraz problemy związane z bezpieczeństwem podróżnych i obsługą pociągów są tematem wielu spotkań i rozmów z udziałem stołecznej Policji. Podpisane porozumienie obejmuje nie tylko wspólne



działania zapewniające bezpieczeństwo na obszarach kolejowych, ale przede wszystkim wzajemną wymianę informacji i doświadczeń.

Stołeczni policjanci rozpoczęli w tym roku cykl szkoleń dla drużyn konduktorskich z zakresu zachowania się w przypadku zaistnienia zagrożeń terrorystycznych, sposobów postępowania w przypadku łamania przepisów porządkowych, związane na przykład z przejazdami kibiców. Swoją wiedzę z zakresu radzenia sobie w sytuacjach trudnych podzielili się również policjanci psychologowie.

Wspólne działania Policji i Kolei Mazowieckich są nasilone podczas letnich i zimowych wyjazdów turystycznych, przejazdów na imprezy masowe (mecze, koncerty), przejazdów pasażerskich w weekendy i święta oraz przejazdów pociągów międzynarodowych. ■

foto Tomasz Oleszczuk

## Dzieci a cyberprzemoc

EDYTA ADAMUS

*W ubiegłym miesiącu, jak informowaliśmy w ostatnim numerze Stołecznego Magazynu Policyjnego, policjanci Komendy Stołecznej uczestniczyli w Międzynarodowej Konferencji „Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży w Internecie”. Jednym z przewodnich tematów podejmowanych podczas tego dwudniowego spotkania był problem przemocy rówieśniczej.*

**J**ak wiadomo Internet to źródło wiedzy dostępne dla każdego, niezależnie od wieku. Sporą liczbę odbiorców stanowią dzieci i młodzież, które w odróżnieniu od dorosłych, nie mają świadomości, jakie zagrożenia niesie za sobą publikowanie zdjęć, filmów i tekstów w ogólnodostępnej sieci, szczególnie na tak powszechnych wśród młodych ludzi, portalach społecznościowych. Potęguje to jeszcze szybki do-

stęp do Internetu poprzez telefony komórkowe, smartfony i tablety. I w tym miejscu pojawia się problem przemocy w sieci (nowa forma znanej od lat przemocy rówieśniczej).

Dzieci i młodzież nie zdają sobie sprawy, że czasem zupełnie niewinne zdjęcie czy film, zamieszczone w Internecie, mogą w bardzo krótkim czasie przyczynić się do skompromitowania osoby, której dotyczą. Do tego dochodzą trudności ▶

z usunięciem zamieszczonych w sieci materiałów.

W Polsce o problemie cyberprzemocy usłyszeliśmy w roku 2006. Z roku na rok przypadków przemocy w sieci, stosowanej przez młodych ludzi wobec rówieśników, przybywało. Czasem miały one tragiczne skutki. Dlatego Fundacja „Dzieci Niczyje” przeprowadziła kampanię społeczną „Stop cyberprzemocy”.

Badania dotyczące przemocy rówieśniczej w sieci wskazują, że zjawisko to dotyczy nawet kilkudziesięciu procent młodych ludzi. Spora grupa młodzieży przyznała, że była ofiarami poniżania, ośmieszania, upokarzania, straszenia i szantażowania. Wielu przyznało, że ktoś podawał się w sieci za nich, fotografował bądź filmował wbrew ich woli, a także zamieszczał kompromitujące materiały (Wojtasik, 2009).

Badania pokazały też, że częściej w tzw. agresję elektroniczną angażują się chłopcy, ale ofiarami zdecydowanie są dziewczynki. Wśród form przemocy, jakie stosują młodzi ludzie, najczęściej wymienia się: nieprzyjemne SMS-y, ośmieszające wiadomości na komunikatorach, wyzwiska na czatach, przykre komentarze na forach czy profilach społecznościowych, wysyłanie z cudzego konta, telefonu lub profilu takich informacji, rozpowszechnianie w sieci kompromitujących zdjęć, udostępniania w sieci prywatnych zdjęć i rozmów, a także otrzymywania nieprzyjemnych wiadomości (Pyżalski, 2010). Badania pokazują też, że problem cyberprzemocy narasta, szczególnie

w serwisach społecznościowych.

Jak wobec tego ustrzec dzieci i młodzież przed zagrożeniami, jakie niesie codzienne obcowanie z Internetem?

Niewątpliwie bardzo ważną rolę odgrywają tutaj rodzice i nauczyciele. To do nich należy podejmowanie działań profilaktycznych oraz interwencji w momencie, kiedy okaże się, że dziecko jest ofiarą lub sprawcą przemocy w sieci. Kluczowa jest również pomoc rówieśników, będących świadkami cyberprzemocy.

Do tej pory prawo nie zapewnia w pełni skutecznej ochrony dzieci przed cyberprzemocą, ale są regulacje prawne, które znajdują zastosowanie w niektórych przypadkach przemocy online. Można skorzystać z dwóch rozwiązań ochrony prawnej: karnej i cywilnej. Przepisy prawne do których można się odwołać w przypadkach przemocy rówieśniczej w sieci to art. 216 kk (zniewaga), art. 212 kk (zniesławienie), art. 267 i 268a kk (władanie), art. 190 i 191 kk (groźby), art. 190a kk (nękanie), art. 23 i 24 kc (naruszenie wizerunku dziecka) (Wojtasik, Cyberprzemoc). ■

Materiał przygotowany w oparciu o wydawnictwo NASK i Fundacji Dzieci Niczyje: „Bezpieczeństwo dzieci online. Komentaryj dla rodziców, nauczycieli i profesjonalistów”, Warszawa 2015.

## Kobiety w Służbie Celnej

NADKOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

*Pod taką nazwą 15 października 2015 r. w Ministerstwie Finansów odbyła się konferencja naukowa, której organizatorem był Szef Służby Celnej. Wśród zaproszonych gości byli m.in. Minister Finansów Mariusz Szczurek, Dyrektor Izby Celnej w Szczecinie nadinsp. Lidia Mołodecka, członkinie Zespołu Opiniodawczo-Doradczego Pełnomocnika Rządu ds. Równego Traktowania „Kobiety w służbach mundurowych” oraz przedstawicielki wielu formacji mundurowych, w tym Policji.*

**W**szystkich gości przywitał nadinsp. Jacek Kapica, który w swoim wystąpieniu podkreślił rolę kobiet w Służbie Celnej i zaznaczył, że w porównaniu do innych formacji mundurowych celniczek jest najwięcej. – Bez kobiet, ich kompetencji i potencjału nie byłoby tej służby – dodał.

O historii, zadaniach, strukturze i możliwościach tej formacji opowiedziała uczestnikom mł. insp. Maria Wójtowicz, Zastępca Dyrektora Departamentu Służby Celnej, która wspólnie z mł. insp. Andrzejem Chodubskim, Dyrektorem Izby Celnej w Warszawie była moderatorem spotkania. Swoje początki w służbie zaprezentowały następnie: pierwsza wiceprezes Głównego Urzędu Cei Krystyna Bodnar, pierwsza Dyrektorka Urzędu Celnego Teresa Baranowska oraz pierwsza rzeczniczka prasowa Głównego Urzędu Cei Krystyna Urbańska.

Podczas kolejnych paneli zaprezentowano zadania Służby Celnej. Mówiono m.in. o ochronie własności intelektualnej, ochronie ginących gatunków i ochronie dóbr kultury. W następnej części konferencji poświęconej współczesnym kobietom w Służbie Celnej wystąpienia miały: sędzia NSA Ewa Wrześniewska-Józków oraz Dyrektorka Izby Celnej w Szczecinie nadinsp. Lidia Mołodecka, która przedstawiła swoją drogę do osiągnięcia stopnia generała. Konferencja była też okazją, by zapoznać się z pasjami kobiet tej formacji oraz perspektywami, jakie stoją



przed tą służbą we współczesnym świecie.

Specjalnie dla uczestników spotkania odbył się pokaz wyszkolenia psów służbowych. W przerwach między panelami można też było zobaczyć, wyeksponowane w gablotach, nielegalne towary zabezpieczone przez Służbę Celną. Konferencji towarzyszyła także wystawa prac artystycznych funkcjonariuszek Służby Celnej. Każdy uczestnik otrzymał także tomik poezji autorstwa utalentowanych celniczek. ■



# WYDZIAŁ



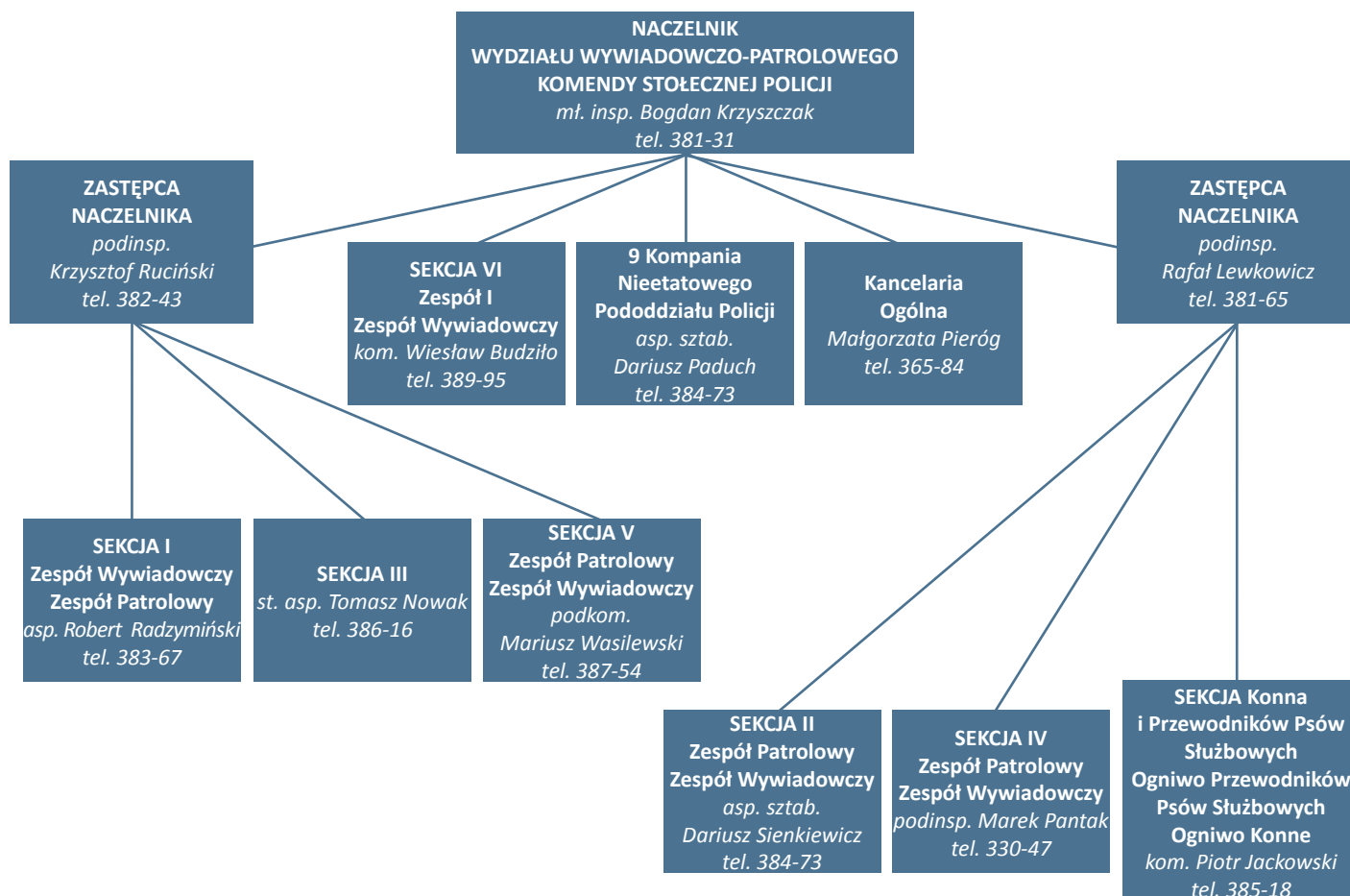
## Wywiadowczo-Patrolowy KOMENDY STOŁĘCZNEJ POLICJI

ZATRUDNIENI POLICJANCI - 199

ZATRUDNIENI PRACOWNICY POLICJI - 1



**M**łodszy inspektor Bogdan Krzyszcak rozpoczął służbę w Policji 31 lipca 1986 r. w Łodzi. Przez kilka lat pracował w wydziale dochodzeniowo-śledczym i wydziale kryminalnym KWP w Siedlcach. W 1999 r. przeniósł się do wydziału wywiadowczego KSP, gdzie pełnił funkcję zastępcy naczelnika, a w 2005 r. został mianowany na stanowisko Naczelnika Wydziału Wywiadowczo-Patrolowego KSP. Ukończył marketing i zarządzanie w Akademii Podlaskiej w Siedlcach. Zainteresowania: nurkowanie i motoryzacja. ■



Wydział Wywiadowczo-Patrolowy Komendy Stołecznej Policji  
ul. Włochowska 25/33, 02-336 Warszawa, służba dyżurna tel. (22) 603-82-08 fax (22) 603-76-38

# Daje i wydobywa, co najlepsze

NADKOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

*Swoją pracę traktuje wyjątkowo. Działa na wysokich obrotach. Jest zdeterminowany i pełen pomysłów. Daje z siebie wszystko i tego wymaga od współpracowników. To filar wydziału, a jego podstawą są policjanci. Zarówno w życiu prywatnym, jak i w pracy wszystko ma poukładane. Cechuje go dokładność i przenikliwy umysł.*

Znaczelnikiem spotykamy się w biegu. W samo południe rozpoczyna się policyjne zabezpieczenie zgromadzeń publicznych przed KPRM. Znajdujemy jednak chwilę na rozmowę i filiżankę kawy. Choć życie przynosi różne scenariusze i nie zawsze można przewidzieć, co się danego dnia wydarzy, naczelnik przywiązuje dużą uwagę do nawyków żywieniowych i prawidłowej diety. W tak dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości i przy takim tempie pracy to konieczność.

## JEDEN ZA WSZYSTKICH, WSZYSCY ZA JEDNEGO

Ponad dekadę jest naczelnikiem wydziału wywiadowczo-patrolowego, wcześniej pełnił w nim funkcję zastępcy. Dobrze zna ludzi, z którymi przyszło mu współpracować. – Mam poczucie, że jesteśmy wyjątkowo związanym wydziałem. W pracy musimy na siebie liczyć i na sobie polegać. Patrol w terenie, interwencja, pościg za złodziejem lub rozbójnikiem może mieć różne zakończenie – mówi mł. insp. Bogdan Krzyszcak. W pamięci policjantów mimo upływu lat nadal pozostaje tragicznie zakończona interwencja wydziałowego kolegi Andrzeja Struja.

W swoich pracownikach dostrzega potencjał i stara się z nich wydobyć wszystko, co najlepsze. Mówi o nich, że to jedni z najlepszych policjantów w kraju. Są odpowiedzialni i pełni zapału. Dlatego też przyjął zasadę, że na stanowiska kierownicze awansują policjanci z wydziału. Motywuje w ten sposób młodych stażem (a tych z maks. 6-letnim stażem jest w wydziale 60%), którzy związali się z jednostką i z zaangażowaniem wypełniają swoje zadania. Dla nich drzwi do kariery zawodowej stoją otworem.

## DECYZJA W UŁAMKU SEKUNDY

Praca policyjnych wywiadowców wymaga skupienia na zadaniu, czujności, ostrożności i podejmowania szybkich, zdecydowanych i trafnych decyzji. Od tego zależy powodzenie każdej interwencji. Kolejne lata pracy nauczyły naczelnika szybkiej oceny sytuacji. To ważna umiejętność, gdy każdego dnia trzeba podejmować setki rozstrzygnięć. Zarządza wydziałem liczącym około 200 policjantów. Opracowanie grafiku służby to zawsze duże wyzwanie.

W strukturze wydziału znajdziemy sekcje wywiadowczo-patrolowe oraz sekcję konną (29 koni) i przewodników 37 psów służbowych. Jednak najbardziej znana, także w Polsce, jest sekcja kieszonkowa. Jej policjanci od lat prowadzą akcję „Nie daj się złowić”. Nieostrożnych przechodniów czy pasażerów ostrzegają m.in. poprzez tzw. wlepki, czyli złote karteczki z napisem: „Dależ się złapać Policji. Nie daj się ZŁODZIEJOWI!”. – Zależy nam, by działać szokowo i w ten sposób edukować jak największą liczbę osób. Wspólnie z ZTM przygotowaliśmy spoty wyświetlane w autobusach, tramwajach i metrze. W efekcie naszych działań liczba tego rodzaju kradzieży w komunikacji miejskiej spadła w ciągu ostatnich kilku lat o ponad połowę. Cieszymy się, że możemy także liczyć na wsparcie aktorów, producentów seriali i mediów w naszych przedsięwzięciach prewencyjnych – dodaje naczelnik. Akcja edukacyjna ma w ciągu roku kilka odsłon, np. w okresie wakacji - „Nie daj się złowić w sezonie”, a w okresach świątecznych „Nie bądź karpkiem. Nie daj się złowić” i „Nie daj się zrobić w jajo”. Jedną z odsłon akcji „Nie daj się złowić na wnuczka” została wyróżniona w Ogólnopolskim Konkursie Kampanii Społecznych.

## MIASTO BEZ TAJEMNIC

Wywiadowcy znajdują się na swojej robocie, bez trudu zdobywają po-

**Policjant:** mł. insp. Bogdan Krzyszcak

**Staż w Policji:** 29 lat

**Stanowisko:** Naczelnik Wydziału

Wywiadowczo-Patrolowego KSP

trzebne informacje. Warszawę znają jak własną kieszeń. Uliczki dzielnic nie kryją przed nimi tajemnic. W dzień i w nocy patrolują obie strony Wisły, prowadzą działania prewencyjne, zabezpieczają każdą z kilkuset imprez masowych i zgromadzeń w stolicy. Uczestniczą też w piknikach i festynach przestrzegając mieszkańców przed zagrożeniami, w okresach świątecznych szczególnie przed kieszonkowcami.

## „POLICYJNY NOS” NIE ZAWODZI

Świadczą o tym kolejne zatrzymania. – Tylko w tym roku (do połowy października) policjanci wydziału zatrzymali 707 sprawców przestępstw, w tym 584 na gorącym uczynku lub w bezpośrednim pościgu, m.in. za przestępstwa narkotykowe i kradzieże przedmiotów. Najwięcej w centrum i po praskiej stronie – mówi naczelnik.

Do wytropienia złodziei czy rozbójników dochodzi często zaledwie kilka minut po zgłoszeniu, innym razem potrzebny jest czas i dużo cierpliwości. – Zawsze ważne jest dobre rozpoznanie i wnikliwa obserwacja. Bez doświadczenia w pracy operacyjnej trudno byłoby mówić o skuteczności w tej pracy. Atutem jest również odporność na stres, umiejętność radzenia sobie w trudnych sytuacjach, doskonała sprawność fizyczna, znajomość prawa i umiejętność stosowania środków przymusu bezpośredniego – opowiada naczelnik i dodaje – niezwykle cenna w naszej pracy jest też umiejętność zapamiętywania twarzy i danych personalnych. Liczy się spostrzegawczość. To pozwala na rozpoznanie i zatrzymanie np. poszukiwanego listem gończym lub znanego nam doskonale złodzieja kieszonkowego. Ostatnio policjanci zatrzymali rowerzystę do kontroli. Szybko okazało się, że rower nie pochodził z kradzieży, ale młody człowiek ma coś do ukrycia. Znalaziono przy nim narkotyki, a w jego mieszkaniu policjanci odkryli plantację 35 krzaków konopi indyjskich. „Policyjny nos” ich nie zawiódł.

## LICZY SIĘ HARMONIA W DZIAŁANIU

Po kilkunastu godzinach intensywnej pracy, musi być czas na odpoczynek. – Stawiam na aktywność fizyczną i zdrowe odżywianie. Lubię pływać, chodzić po górach i jeździć na nartach. W maju i w sierpniu wypływam na jeziora – opowiada naczelnik. Świetnie też gotuje. Rodzina i znajomi doceniają jego kulinarne umiejętności. Napięcia i stres stara się także odreagować pielęgnując ogród. Jednak jego największą pasją jest nurkowanie. Wybiera zazwyczaj ciepłe wody. Razem z żoną poznają kolejne rafy koralowe i podziwiają podwodną faunę i florę. Po takiej dawce relaksu może ponownie wracać do pracy.

## MARZENIA SIĘ SPEŁNIAJĄ

– Mam rodzinę, z której jestem dumny. Jest dla mnie najważniejsza. Żona dzieli moje zainteresowania, a zarówno 25-letnia córka, jak i 21-letni syn realizują się w swoich pasjach. A zawodowo? Mam przekonanie, że udało mi się stworzyć zespół ludzi, który zgodnie ze sobą współpracuje i skutecznie działa. Myślę, że przez kolejne lata pracy przygotowałem też wydziałową kadrę do pełnienia odpowiedzialnie postawionych im ról. ■



# Szukają, patrzą, obserwują

KOM. EWA SZYMAŃSKA-SITKIEWICZ

*Dobry „nos”, wprawne oko, wycucie chwili to podstawowe cechy „wywiadowcy”. Z takimi walorami człowiek musi się jednak urodzić. Potem praktyczna nauka od starszych służbą kolegów i dzień kończy się sukcesem. Kolejny dealer zatrzymany, kolejna obserwacja wykonana profesjonalnie. Jak mówi sierżant sztabowy Cezary Laskowski – Nie w wszystkim mogę powiedzieć. Byłbym spalony jako wywiadowca.*



## WYCUCIE CZASU

Dobry „wywiadowca” to osoba niezwykle cierpliwa. Wie, kiedy przychodzi dogodny moment na podjęcie interwencji. Przy tego typu profesji niewskazany jest pośpiech. Tu trzeba mieć oczy szeroko otwarte. Policjanci z Wydziału Wywiadowczo-Patrolowego znajdują się w strukturze pionu prewencji. Jednak wywiadowcy pracują na zasadach operacyjnych. To oni zaczynają historię niejednego zatrzymania. Następnie osobę do dalszej „obróbki” przekazują policjantom z pionu kryminalnego. – W ostatnim czasie braliśmy z kolegą udział w obserwacjach rozpoznawczych na terenie jednej z komend powiatowych. Dla przestępców z tego terenu byliśmy nowymi twarzami. W dodatku, w nieznanym im do tej pory nieoznakowanym radiowozie. Sprawa dotyczyła kradzieży mienia i włamań do pojazdów. Przez kilka dobrych godzin obserwowaliśmy teren i wykonaliśmy rozpoznania. W dogodnym momencie zatrzymaliśmy mężczyznę, który próbował włamać się do kolejnego samochodu – mówi Cezary.

## DZIURA W CAŁYM

Policjant z wywiadu musi umieć patrzeć, szukać, obserwować i weryfikować. Pełniąc 12-godzinną służbę, prócz zadań zleconych, musi sam typować sprawców. Nie każdy to potrafi. Praca wywiadowcy to nie służba dla każdego. Funkcjonariusze z WWP nie mają zbyt dużych szans na zaplanowanie sobie dni wolnych. Biorą często udział w zabezpieczaniu meczy, zgromadzeń i pikiet. Dokonują tam rozpoznania. Jeśli są na meczu piłki nożnej nikt z pseudokibiców nie może dowiedzieć się o policyjnej obserwacji. Nie każdy potrafi umiejętnie wtopić się w falangę. To nie jest takie proste krzyżeć, używać słów wulgarnych, jak pozostali uczestnicy, którzy pilnują swojej odrębności i są bardzo czujni. Są wręcz wyczuleni – mówi Czarek i dodaje – w tłumie jest adrenalina, która każdemu się dzieli. Nie każdy jednak potrafi zapanować nad strachem. A to zawsze zdradza. Policjant, który pozyska cenne informacje, musi niezwłocznie przekazać zdobytą wiedzę kolegom ze sztabu, którzy mogą wtedy przeciwdziałać aktom wandalizmu czy innym czynom zabronionym. Mechanizm działania podczas manifestacji czy zgromadzeń jest podobny.

**Policjant:** sierż. sztab. Cezary Laskowski

**Staż w Policji:** 11 lat

**Stanowisko:** Referent Zespołu Wywiadowczego  
Sekcji V

## ZADANIA ZLECONE

Podczas codziennych odpraw policjanci z WWP otrzymują zadania stałe i doraźne. Dotyczą one na przykład kontroli miejsc szczególnie zagrożonych w Warszawie, bądź na terenie garnizonu. Przy tego typu działaniach wywiadowca nie wzbudzać podejrzeń, jeździ, chodzi, obserwuje. Czasami wystarczy jeden delikatny ich błąd i są spaleni. Nie to spojrzenie, w nieodpowiednim miejscu zaparkowane służbowe auto. Przestępca, który chce się ukryć przed policjantami, jest czujny i również obserwuje swój teren. W takich sytuacjach jedni szukają drugich. Policjant przestępca, przestępca policjanta. – Niedawno na jednym z parkingów centrum handlowego na Pradze Północ zobaczyliśmy trzech mężczyzn. Ich zachowanie dużo nam mówiło. Nie myliliśmy się. Kiedy dokonywaliśmy zatrzymania, właśnie dochodziło do transakcji handlu amfetaminą. Podczas przeszukania znaleźliśmy w samochodzie osób zatrzymanych przedmiot przypominający broń palną. Jeżeli nie mamy pewności co do typowanych ewentualnych sprawców, prosimy o pomoc załogę mundurową – przyznaje Cezary. – Koledzy przeprowadzają wtedy prewencyjną kontrolę. Nie zawsze jednak typowane osoby są tymi, za których ich bierzemy – dodaje. Dlatego w ich pracy pośpiech jest niewskazany, a z porażkami trzeba dawać sobie radę.

## SZÓSTY ZMYŚL

Dzielnica Wawer. Przestępca jadący już całkiem spokojnie, krótko po dokonaniu włamania do jednego z mieszkań Wawra, zostaje zatrzymany przez załogę wywiadowczą. Kiedy policjanci podejmują interwencję, mężczyzna jest bardzo zdziwiony. Wydawało mu się, że nikt go nie widział. Jednak czujne oczy policjantów nie dały mu żadnych szans. Zatrzymali pojazd do kontroli. Ujawnili przedmioty pochodzące z przestępstwa. Mężczyzna podczas zeznań przyznał się jeszcze do innych wcześniejszych włamań do mieszkań.

## SZYBKĄ OCENĄ SYTUACJI

Jedna ze służb w stolicy. Cezary ze swoim ówczesnym zawodowym partnerem zapamiętują ją do końca życia. Podczas nocnej służby otrzymali informację, że w jednym z autobusów jedzie mężczyzna, który wymachuje bronią. Policjanci założyli szybko kamizelki kuloodporne i błyskawicznie przejechali na jeden z przystanków, na którym zatrzymywał się autobus. Mężczyzna wysiadł z bronią w ręku. Zachowując odpowiednią odległość, wezwali go do zachowania zgodnego z prawem. Wokół przechodzili przechodnie. – W takich sytuacjach życie osób postronnych jest najważniejsze. Należy szybko ocenić sytuację i podjąć odpowiednie kroki – mówi sierżant. – Mężczyzna pociągnął za spust. Na całe szczęście z broni nie padł strzał. Po dynamicznym obezwładnieniu mężczyzny i odebraniu mu broni okazało się, że nabój utknął w komorze naboju, a broń jest „samoróbką”. ▶

## PRZEKAZ WIEDZY

Cezary Laskowski 11 lat temu służbę wojskową zastąpił mundurem funkcjonariusza Policji. Szybko „połknął tak zwanego bakcyła” zawodowego. Do wydziału wywiadowczo-patrolowego trafił po 3 latach służby w OPP KSP. Już po kilku służbach, które odbył w ramach dyspozycji wiedział, gdzie chce pracować docelowo. Miał czas i przyjrzał się wydziałowi z dystansu. Trafił na dobrych fachowców. Wielu rzeczy nauczył się sam. Teraz z chęcią dzieli się swoją wiedzą z innymi. Wie doskonale, jak służba wpływa na jego życie. Podczas przeprowadzania

interwencji napotyka się na groźby przestępców kierowane pod swoim adresem. Nie raz, nie dwa, doświadczenie mu podpowiadało, że nie wolno się poddawać i zniechęcać. Przestępca jest czujny, ale dobry wywiadowca potrafi go rozpoznać. Dlatego zawsze z kolegą pracują do ostatniej minuty. U nich nie ma taryfy ulgowej. Służba, to służba. Z obecnym partnerem rozumieją się bez słów. Jak sami mówią, mowę ciała mają opanowaną. Wzajemna asekuracja to podstawa. Wiedzą i pamiętają, że życie mają tylko jedno. ■

## Nie daj się złowić... „Szubce”!

KARINA POHOSKA

*Policjantka, żona i mama, wspaniała „kumpela” i wojowniczką, która nigdy się nie poddaje. Tak w kilku słowach, można opisać moją rozmówczynię, która bez wątpienia jest osobą wyjątkową. Po godzinach ostoja spokoju, silnie związana z rodziną, miasteczkiem, w którym mieszka i ze swoim ogrodem, w którym uwielbia spędzać czas. O pracy związanej z profilaktyką i o spełnionych marzeniach, rozmawiałam z policjantką WWP KSP asp. Wiolettą Szubską zwaną „Szubką”.*



**Policjant:** asp. Wioletta Szubska

**Staż w Policji:** 13 lat

**Stanowisko:** Asystent Zespołu I Sekcji VI WWP

ką pt. „Bezpieczeństwo obywateli w środkach komunikacji publicznej na terenie m.st. Warszawy na przykładzie kampanii „Nie daj się złowić”.

– Służba w WWP pozwoliła mi się w pewien sposób rozwinąć, zaistnieć. Jest to dla mnie przygoda życia – przyznaje. Wszystko zaczęło się od tego, że trzeba było wymyślić coś, co dotrze do wielu ludzi i sprawi, że uważniej spojrzą na zagrożenia związane z kradzieżami kieszonkowymi. Pewnego dnia naczelnik Wydziału Wywiadowczo-Patrolowego młodszy inspektor Bogdan Krzyszczak wraz z grupą podległych mu policjantów, stworzył plan działań prewencyjnych związanych z kampanią „Nie daj się złowić”, która promuje bezpieczeństwo obywateli w środkach komunikacji publicznej. Wszyscy z ciekawością przyglądali się temu przedsięwzięciu, a potem przecierali oczy ze zdumienia, że się udało, bo udało się rewelacyjnie. Coraz więcej ludzi i różnych organizacji było zainteresowanych tym tematem i współpracą. Bardzo szybko podchwyciły to media i tak kampania „Nie daj się złowić” zaczęła żyć własnym życiem. Nie ma ona żadnego limitu czasowego, ale większy nacisk na nią jest kładziony w okresie wzmożonej aktywności złodziei kieszonkowych np. w święta. I w zależności od tego, jaka to pora roku, kampania przybiera różne nazwy, czyli „Nie daj się zrobić w jajo”, „Nie bądź karpiem – nie daj się złowić”, czy „Wyślij złodzieja na urlop”.

Ludzie dobrze reagują na ich „wlepki” z napisem: „Dałeś się złapać Policji, nie daj się złodziejowi!”. Jest im tylko wstyd, że dali się tak sprowokować. A oni sami podchodzą do swoich „ofiar” z uśmiechem, pokazując legitymację i tłumacząc, co właśnie się stało. Chcą zwrócić uwagę i wpłynąć na świadomość społeczeństwa, jak nieodpowiednie i bezmyślne zabezpieczenie własnego mienia może dostać się w ręce złodzieja. Wiola i kilku jej współpracowników mają za sobą występ w serialu „Na Wspólnej”, a także nagranie spotu „Reaguj, nie toleruj”, gdzie promują wydziałowe kampanie.

– Uwieńczeniem mojej całej pracy była kampania „Na wnuczka”, którą zrealizowaliśmy przy pomocy Związku Banków Polskich i wyróżnienie, które zostało nam za to przyznane.

W czerwcu 2012 r. zostali wyróżnieni w konkursie prowadzonym ▶

**W** 2000 r. znajoma Wioli wspomniała, że poszukiwana jest sekretarka do pracy w jednym z policyjnych wydziałów i tak się zaczęło. Została wybrana spośród siedmiu dziewczyn, które zgłosiły swoją kandydaturę. Z Policją związana jest już 15 lat, z czego od 13 lat dumnie nosi mundur.

– Gdy przyjmowałam się do Policji, mój pierwszy syn miał 4 latka. Muszę przyznać, że kurs podstawowy był dla mnie nie lada wyzwaniem, gdyż Wojtek bardzo tęsknił i chorował. Na szczęście wszystko dobrze się skończyło dzięki wsparciu rodziny.

25 listopada 2002 r. po pomyślnie zdanych policyjnych testach trafiła do pionu logistyki i pracowała w kadrach Komendy Rejonowej Warszawa IV. Dopiero po narodzinach drugiego syna przeniosła się do Wydziału Wywiadowczo-Patrolowego KSP. Zaczęła pracować w Sekcji Organizacji Służby i po kilku miesiącach już sporo wiedziała o profilaktyce.

– Niektórzy uważają, że profilaktyka nie jest ważna, że to niepotrzebny twór, a to nieprawda, bo społeczeństwo trzeba stale edukować w wielu kwestiach – mówi stanowczo.

Na początku grudnia 2009 r. dostała od naczelnika propozycję, aby zastąpić koleżankę, która była w ciąży. Już po pierwszej próbie można było stwierdzić, że sprawdziła się w działaniach profilaktycznych. Przez te wszystkie lata tak się wdrożyła, że w 2014 r. napisała pracę licencjack-



przez Fundację Komunikacji Społecznej i portal internetowy kampaniespoleczne.pl na „Najlepszą kampanię społeczną roku 2011”. Moja rozmówczyni przyznała, że było to dla nich niczym Oscar.

Gdy po kilku latach jeden z kolegów zmienił miejsce pracy, wszyscy zastanawiali się, czy Wiola sama podoła tym wszystkim wyzwaniom, które były jeszcze przed nią. I wtedy do ekipy dołączyli „Mała” i „Wysoki” i wspólnie z „Szubką” dali sobie dobrze radę. W ich wydziale wszyscy mają ksywki, jest to niewątpliwie jeden z fajniejszych aspektów pracy i genialny pomysł, żeby się wyróżniać. Nie trudno się domyślić, że moja rozmówczyni dostała przezwisko od swojego nazwiska i tak już zostało.

Większość osób w WWP KSP to mężczyźni. Musiała się nauczyć, jak funkcjonować w ich towarzystwie.

– Przyjmując się do tego wydziału obawiałam się bycia w tak „męskim” gronie, ale ponieważ dogaduję się lepiej z facetami, bez problemu wsiąknęłam w grupę.

Wiola udziela się, gdzie tylko może. Jest świetną organizatorką, która uwielbia wszelkie akcje charytatywne. Stwierdza, że pomaganie innym to jest to. Bardzo lubi chodzić na pogadanki do szkół i przedszkoli, a w przyszłości chciałaby napisać książeczkę dla dzieci na podstawie swoich doświadczeń zawodowych. Zawsze zwraca uwagę tym, którzy straszą dzieci Policją, gdyż wielokrotnie nie są świadomi, jak wielką krzywdę wyrządzają swoim pociechom. Wiola chce wzbudzać w dzieciach zaufanie do tej instytucji już od najmłodszych lat, aby

w razie niebezpieczeństwa, nie bały się zwrócić o pomoc do pana czy pani w mundurze.

W pracy, którą wykonuje, bardzo ważne jest, żeby czuło się to, co się robi i aby praca sprawiała przyjemność. Trzeba być też odważnym, kreatywnym, otwartym na współpracę z innymi.

Wszystkie działania, które prowadzi, są dla niej dużym zadowoleniem i satysfakcją. Zawsze myśli o tym, aby godnie reprezentować Komendę Stołeczną Policji i nie godzić w jej dobre imię. Lubi kontakt z ludźmi i fakt, że robiąc, to, co robi, może się rozwijać. Jeśli jest taka potrzeba, to i w domu pracuje. – Mój prywatny telefon jest, jak służbowy – przyznaje.

W pracy jest policjantką, a w domu mamą i żoną z prawdziwego zdarzenia, która uwielbia sprzątać i gotować, bo jak sama przyznaje „odmóżdża się” przy tym. Hobby Wioli to jej własna rodzina i ogrodnictwo w szerokim tego słowa znaczeniu. Szczerze przyznaje, jak ważne jest dla niej wsparcie męża, który nie dość, że akceptuje jej grafik służb to jeszcze fakt, że jego żona pracuje wśród tylu mężczyzn.

– W Pomiechówku odpoczywam, mój dom to mój azyl i naprawdę nie muszę stamtąd nigdzie wyjeżdżać. Kocham swoją rodzinę i swój ogród, a znajomi mówią, że mi to nawet kamień wykielkuje – śmieje się Wiola.

Życzymy Wioli, aby zawsze była taka, jaka jest i żeby codziennie zbierała kwiaty z ogrodu swojej kreatywności. ■

## Romeo i Anna

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

*To wyjątkowa relacja, oparta na przywiązaniu, partnerstwie i przyjaźni. Pojawia się też wątek miłosny, bo tylko takim uczuciem można wytłumaczyć ogromne poświęcenie i systematyczną pracę nad budowaniem dobrych więzi. Wyłącznie silne przywiązanie może też sprawić, że policjant-jeździec i jego koń będą stanowić jedność. Wtedy są w stanie bezbłędnie wykonać najtrudniejsze zadania.*



**Policjant:** asp. Anna Poślińska

**Staż w Policji:** 14 lat

**Stanowisko:** Jeździec, policyjny instruktor jeździectwa Sekcji Konnej i Przewodników Psów Służbowych

i najsilniejsi. Treningi, patrole i codzienna obsługa konia to ciężka i systematyczna praca. Dlatego też w tej sekcji sprawdzają się wyłącznie policjanci, którzy pasjonują się jeździectwem i kochają konie.

### MIŁOSNA SERENADA

Konie zachwycały aspirant Annę Poślińską niemal od urodzenia. Nikt z najbliższych nie miał takiej pasji, ale Anna mogłaby ją rozdzielić na kilka pokoleń. – Konie od zawsze przykuwały uwagę dawnych wojowników, podróżników, gospodarzy rolnych, a także malarzy i artystów. Ich rola nie jest już może tak znacząca, ale piękno niezmienne. Konie są bardzo mądre. Potrafią oddać w pełni to, co ofiarowuje im człowiek. Dlatego tak ważne jest ułożenie konia i jego wychowanie. Wiele zależy więc od umiejętności i charakteru jeźdźcy. Tylko dobrze dobrana para potrafi działać jednomyślnie – mówi asp. A. Poślińska.

Swoje pierwsze treningi rozpoczęła 23 lata temu w klubie jeździeckim TKKF Hubert na warszawskim Mokotowie. Początkowo jeździła rekreacyjnie, potem zdobyła tytuł instruktora, udzielała lekcji jazdy konnej. Do wstąpienia w policyjne szeregi namówiła ją koleżanka z klubu Monika Kędziora, która była już wtedy pierwszą kobietą w stołecznej sekcji konnej. ▶

Niełatwo trafić do siedziby sekcji konnej. Wśród drzew, uprawnych poletek, małego pastwiska dla krowy i zagród dla zwierząt gospodarskich znajduje się stary dom, będący częścią wielkiego folwarku na Bródnie. W kilku bardzo skromnych pokojach urzęduje kierownictwo sekcji, tam również odbywają się odprawy. Pozostali członkowie stacjonują w wydzielonej części pomieszczeń stajennych. Cała sekcja liczy 23 policjantów, w tym 6 kobiet, więc warunki są spartańskie. Surowy tryb służby sprawia, że wytrzymują najlepsi

## KOŃSKIE ABC

Bieżącym porządkowaniem boksów i karmieniem koni zajmują się stajenni. Jednak każdy jeździec-policjant samodzielnie przygotowuje swojego konia do służby. Obsługa trwa godzinę przed i po patrolu, a obejmuje: czyszczenie sierści dwoma rodzajami szczotek, wyczesanie grzyw, przebranie ogona ze słomy, umycie i wyczyszczenie kopyt oraz posmarowanie ich specjalną maścią. Dopiero wtedy siodła się konia, a także uzupełnia własne umundurowanie. Kiedy patrole wyjeżdżają na zabezpieczenia, koń otrzymuje dodatkowe ochraniacze na nogi i przyłbicę na głowę. Policjant ubiera dodatkowo kamizelkę, ochraniacze na nogi i kask. Jak widać, same przygotowania do służby wymagają czasu i wiele pracy, a to dopiero początek kilkugodzinnego patrolu. Policjanci w okresie od marca do października pracują na dwie zmiany 8.00-16.00 i 13.00-21.00, a w pozostałe miesiące tylko na pierwszą zmianę. Jeden dzień w tygodniu przeznaczony jest na doskonalenie zawodowe, mające utrzymać i poprawiać sprawność konia (ujeżdżenie, poprawa kondycji, przyzwyczajanie do wystrzału petard, itp.). Cyklicznie, co 18 miesięcy, przeprowadzany jest atest sprawdzający umiejętności konia we współpracy ze swoim opiekunem.

## SŁUŻBA W SIODLE

Patrol konny wypełnia dwa zasadnicze zadania: prewencyjne i patrolowe. Służba trwa osiem godzin, z czego pięć w siodle. Odbywa się na terenie parków: bródnowskiego, górczewskiego i skaryszewskiego, lasków: bródnowskiego, bielańskiego, kabackiego. Obejmuje również nadbrzeża Wisły. Najtrudniejsze są jednak zabezpieczenia imprez masowych, meczy, festynów, itp. – Ludzie podchodzą do nas z respektem. Nawet, jeśli zdarzy się jakiś odważny kibic, w konfrontacji z masą konia, mięknie w jednej chwili. Hordy młodych ludzi są w stanie rzucać w nas niemal wszystkim – petardami, kamieniami lub butelkami. Niekiedy jesteśmy zmuszeni tyralierą wjechać w rozjuszony tłum. Najtrudniejszym dniem w ciągu całego roku jest dla nas 11 listopada, kiedy część uczestników organizowanych marszów przestaje liczyć się z czymkolwiek. Jest to dla Policji ogromne wyzwanie, aby utrzymać porządek i zapewnić wszystkim bezpieczeństwo. Nigdy nie ma pewności, czy nic się nie stanie. Strach nie jest nam obcy, a ja mam dla kogo żyć – mówi Anna Poślińska.

## WSTYDLIWY PROBLEM

Ludzie zazwyczaj dobrze reagują widząc konny patrol, ale zdarzają się wyjątki. Niektórzy mieszkańcy wyrażają zaniepokojenie stanem poszycia miejskich parków, inni obawiają się o kondycję chodników. Największym problemem jest jednak to, co koń po sobie pozostawia. Z tego powodu jest mnóstwo skarg i niezadowolona. Na świecie odnośnie tej kwestii panuje większa tolerancja. Uprzątnięciem końskich odchodów zajmują się gminne służby porządkowe. Nasi policjanci mają obowiązek skontaktować się z dyżurnym miasta i określić miejsce wymagające oczyszczenia. Kiedy zostanie to wykonane, leży już w gestii i organizacji pracy firm porządkowych. Każda zwłoka niesie ze sobą falę niezadowolenia społecznego, a na wizerunku traci Policja.

## Z KONIA TRZEBA SPAŚĆ

Bez tego nie można być dobrym jeźdźcem. Anna zaliczyła kilkanaście, w tym dwa poważne, upadki. Siniaki trudno zliczyć.

– Koń to tylko zwierzę, trzeba o tym pamiętać. A to szarpnie, nagle się spłoszy czy smagnie ogonem. Wiele razy koń przydeptał mi stopę. Ratowały mnie wtedy moje służbowe buty. Każdy jeździec jest narażony na takie uszkodzenia, tym bardziej policjant. To dlatego praca tutaj jest tak wymagająca – tłumaczy asp. A. Poślińska.

Od policjantów patrolu konnego wymagana jest dobra kondycja, chęć do pracy z końmi i wytrwałość. Tu nie mogą pracować ludzie z przypadkiem. Jeśli komuś się tylko wydaje, że mógłby to robić, a nie ma pasji, będzie się męczył i obniżał wyniki całej sekcji. Rotacja ludzi jest duża, co potwierdza, że wybór tego rodzaju pracy i jednostki musi być decyzją przemyślaną. Przygodę z jeździectwem można rozpocząć od szkolenia podstawowego prowadzonego przez policjantów instruktorów stołecznej sekcji, po wstępnej rozmowie z naczelnikiem WWP. Po tem kandydatów czekają egzaminy teoretyczny i praktyczny.

## ROZPIESZCZONY ROMEO

Romeo jest pod opieką Anny od trzech lat. Jest to koń rasy śląskiej, o maści karej, jeden z najniższych, bo mierzy „tylko” 1,72 m.

– Jest śliczny. To taki duży pieszczoł. Bardzo lubi drapanie za uszami, czyszczenie również należy do jego przyjemności. Ze smakiem chrupie marchewki i jabłka, nigdy nie odmówi też kostki cukru – Anna opowiada z uśmiechem o swoim koniu, którego nazywa pieszczotliwie „księciuniem”.

Te smakołyki nie są jednak objęte służbowym przydziałem. W ciągu sześciu lat służby w ogniu konnym na rozpieszczanie swoich podopiecznych pani Ania z własnych zasobów zużyła już przynajmniej tonę cukru. Ale czegoż nie robi się z miłości? Romeo odwdzięcza się każdego dnia służby. Jest odważny i zwinny, co pozwoliło mu kilkakrotnie reprezentować KSP na zawodach ogólnopolskich.

## KOCHANY PIOTRUŚ

Jak na razie nie zapowiada się, aby pani Anna miała swojego następcę. Jej 7-letni syn kocha konie, ale wyłącznie te mechaniczne. Do żywych zwierząt podchodzi bardzo ostrożnie. Dystans zachowuje nawet do konia, którego pani Ania zakupiła prywatnie przed 17 laty. Piotruś woli piłkę nożną i jest zapalonym, młodym kibicem. Jego mama martwi się tylko, aby kiedyś nie spotkała się z nim po drugiej stronie barykady. – Szanuję zainteresowania i wybory mojego syna. Póki co, jeździmy na wspólne wycieczki rowerowe i często odwiedzamy basen. Jak każda kochająca mama marzę o jego szczęściu. Chciałabym też, aby został dobrym i odpowiedzialnym mężczyzną.

Zawodowo pani Ania pragnie w „konnej” doczekać emerytury. Chciałaby, aby sekcja zawsze była chlubą stołecznej Policji na wzór francuski czy angielski. Przywrócenie funkcji reprezentacyjnych byłoby motywujące dla całego zespołu jeźdźców, nie wspominając o dawnej siedzibie przy ul. Jagiellońskiej... ■

## Informacja Zarządu Warszawskiego Oddziału SKPP

Zgodnie z decyzją Komendanta Stołecznej Policji Warszawski Oddział Stowarzyszenia Komendantów Policji Polskiej działa już w swojej docelowej siedzibie mieszczącej się w Komendzie Stołecznej Policji przy ul. Nowolipie 2. pok. nr 046 (parter). Biuro czynne w każdą środę od godz. 13.00 do 17.00. W innych terminach po uprzednim umówieniu - tel. 512 446 808, kontakt e-mail: skpp.warszawa@komendancipolizacji.pl. Adres korespondencyjny – Warszawski Oddział SKPP Oddział ul. Nowolipie 2, 00-150 Warszawa.

Zapraszamy serdecznie do naszego Biura i dziękujemy Kierownictwu KSP za życzliwe wsparcie naszej działalności. Zarząd Stowarzyszenia dziękuje również insp. Krzysztofowi Krzyżanowskiemu, Komendantowi Rejonowemu Policji Warszawa IV za udostępnianie pomieszczeń komendy do doraźnego korzystania przez WO SKPP przez ostatnie półtora roku.

Informujemy, że na Walnym Zebraniu WO SKPP w dniu 28.10.2015 r. został wybrany na trzyletnią kadencję Zarząd WO SKPP w składzie: **insp. w st. spocz. Jan Strzeński** – Prezes (jan.strzelinski@gmail.com), **mł. insp. w st. spocz. Marek Luty** – V-ce Prezes (mluty001@gmail.com), **insp. w st. spocz. Robert Makowski** – Skarbnik (robert.makowski@op.pl), **mł. insp. w st. spocz. Krzysztof Lachowski** – Członek Zarządu (lachowskik@interia.pl), **mł. insp. w st. spocz. Paweł Rybicki** – Członek Zarządu (pawel.rybicki@interia.pl).



## Sukces KSP w konkursie „Dzielnicowy Roku”

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

*Dzielnicowi Komendy Stołecznej Policji zdobyli drużynowo drugie miejsce w VIII finale Ogólnopolskich Zawodów Policjantów Dzielnicowych „Dzielnicowy Roku”. Starszy aspirant Piotr Kaliński z KRP Warszawa V został trzecim dzielnicowym w kraju, a st. asp. Mariusz Wielogórski z KPP w Piasecznie – piątym dzielnicowym w kraju.*

W Szkole Policji w Katowicach rozstrzygnięty został VIII Finał Ogólnopolskich Zawodów Policjantów Dzielnicowych „Dzielnicowy Roku”, w którym rywalizowało 34 dzielnicowych wyłonionych w wojewódzkich eliminacjach. Starszy aspirant Piotr Kaliński z KRP Warszawa V reprezentujący Komendę Stołeczną Policji zajął trzecie miejsce, ustępując jedynie sierż. Krzysztofowi Srebnickiemu, reprezentującemu Komendę Wojewódzką Policji Krakowie oraz reprezentantowi Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku mł. asp. Robertowi Kuligowskiemu.

Drużynowo Komenda Stołeczna Policji w składzie st. asp. Piotr Kaliński i st. asp. Mariusz Wielogórski zajęła II miejsce, oddając pierwszeństwo drużynie z KWP Kraków.

Dzielnicowi w dniach 21-23 października 2015 r. toczyli zaciętą rywalizację w pięciu konkurencjach, w zakres których wchodziły: symulacja – podstawowe czynności służbowe związane ze służbą patrolową, pierwsza pomoc przedmedyczna, symulacja – przyjęcie interesanta, strzelanie i test wiedzy.

W poszczególnych konkurencjach dzielnicowi reprezentujący Komendę Stołeczną Policji uplasowali się na czołowych pozycjach zdobywając m.in. I i II miejsce w symulacji przyjęcia inte-



resanta, III miejsce w pierwszej pomocy przedmedycznej oraz III miejsce w strzelaniu. ■

foto Szkoła Policji w Katowicach

## 6 złotych medali dla warszawskich policjantów

AGNIESZKA WŁODARSKA

*III Mistrzostwa Policji w Pływaniu odbyły się 17 października w Lublinie. Do sportowej rywalizacji łącznie stanęło 63 zawodników z prawie wszystkich województw oraz funkcjonariusze z KGP i CBŚP. Nasi reprezentanci – st. post. Katarzyna Kowalczyk z Komisarjatu Rzecznego Policji i st. post. Damian Iwaniuk z Oddziału Prewencji Policji w Warszawie – przywieźli w sumie aż 6 złotych medali.*

Do udziału w zawodach zgłosiło się 63 funkcjonariuszy, w tym 17 policjantek. Zawodnicy rywalizowali zarówno w konkurencjach indywidualnych – na dystansach 50, 100 i 400 m, jak i w sztafetach.

W sztafecie kobiet zwyciężyły policjantki, które w lipcu bieżącego roku brały udział w Pierwszej Policjantce Pływackiej Sztafecie Kobiet. W lubelskich zawodach uczestniczyły cztery policjantki, które pokonały wówczas dystans prawie 400 km. Wśród nich znalazła się reprezentantka naszego garnizonu – st. post. Katarzyna Kowalczyk z Komisarjatu Rzecznego Policji, która podczas III Mistrzostw Policji w Pływaniu zdobyła w sumie 3 złote medale – na dystansie 50 m kraulem, 50 m delfinem i 100 m stylem zmiennym.

Tyle samo złotych medali – na dystansach: 50, 100 i 400 m stylem zmiennym – na tegorocznych zawodach zdobył nasz drugi reprezentant – st. post. Damian Iwaniuk. Policjant z Oddziału Prewencji Policji w Warszawie okazał się również najlepszym zawodnikiem mistrzostw – w nagrodę otrzymał puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie. ■



foto KWP Lublin

# Mniej wysiłku – więcej efektu, czyli zmiany w przeprowadzaniu ocen okresowych w SC

AGNIESZKA WŁODARSKA

*W poprzednim Stołecznym Magazynie Policijnym rozpoczęliśmy cykl poświęcony zagadnieniom związanym z nowym rozporządzeniem w sprawie szczegółowych warunków i sposobu dokonywania pierwszej oceny w służbie cywilnej. To nie jedynie przepisy, jakie zmieniły się 27 sierpnia br. W bieżącym numerze poruszamy kwestie poświęcone najważniejszym zmianom związanym z warunkami i sposobem przeprowadzania ocen okresowych członków korpusu służby cywilnej.*

## OD KIEDY STOSUJEMY NOWE PRZEPISY?

Przepisy nowego rozporządzenia dotyczą wyłącznie tych ocen, które rozpoczynane będą po wejściu w życie nowych przepisów. Wejście w życie rozporządzenia nie oznacza, że trzeba ponownie rozpoczynać już trwającą ocenę okresową. Należy to rozumieć w ten sposób, że do sporządzenia oceny w przypadku, gdy oceniany przed dniem wejścia w życie rozporządzenia zapoznał się z kryteriami oceny i terminem jej sporządzenia na piśmie, stosuje się przepisy obowiązujące do tego terminu.

## NOWA SKALA OCEN

Do tej pory pracownicy korpusu służby cywilnej oceniani byli według pięciostopniowej skali (1 pkt. – znacznie poniżej oczekiwań; 2 pkt. – poniżej oczekiwań; 3 pkt. – na poziomie oczekiwań; 4 pkt. – powyżej oczekiwań i 5 pkt. – znacznie powyżej oczekiwań). Zgodnie z nowymi przepisami dotychczasowa skala ocen została zastąpiona następującą:

- 1 pkt. – znacznie poniżej oczekiwań,
- 3 pkt. – poniżej oczekiwań,
- 5 pkt. – na poziomie oczekiwań,
- 7 pkt. – powyżej oczekiwań,
- 9 pkt. – znacznie powyżej oczekiwań.

Ustawodawca w ten sposób chciał wyeliminować powszechne przekonanie, że ocena na poziomie spełniania oczekiwań jest oceną słabą, tzw. „szkolną trójką”. W nowej skali poziom spełniania oczekiwań oznaczono jako „5”. Zgodnie z nowymi przepisami oceny najwyższe powinny być zarezerwowane jedynie dla szczególnie wyróżniających się pracowników.

Wprowadzone w rozporządzeniu zmiany dotyczą także uzasadnienia oceny okresowej. Teraz, zgodnie z przepisami, przełożony obligacyjnie musi sporządzić pisemne uzasadnienie jedynie w przypadku negatywnej oceny. Dodatkowym ułatwieniem jest wprowadzony brak obowiązku uzasadniania kryteriów cząstkowych. Warto zaznaczyć, że uzasadnienie oceny może polegać na: ogólnym omówieniu oceny; szczegółowym odniesieniu się do wszystkich ocen cząstkowych lub odniesieniu się jedynie do niektórych ocen cząstkowych.

Zachowana została możliwość uzasadnienia pozytywnej oceny pracowniczej.

## ZMIANY W KATALOGU KRYTERIÓW OCENY

Podczas oceny pracownika korpusu służby cywilnej, który nie należy do osób wymienionych w § 3 ust. 2 i 3 nowego rozporządzenia, brane są pod uwagę kryteria obowiązkowe (wykorzystywanie posiadanej wiedzy i doskonalenie zawodowe; rzetelność; organizacja pracy i orientacja na osiągnięcie celów; współpraca oraz komunikacja) i kryteria dodatkowe, które ocenający może wybrać, jeśli jest to uzasadnione ze względu na charakter obowiązków wynikających z opisu stanowiska pracy zajmowanego przez ocenianego. Nowe kryteria oceny wymienione w rozporządzeniu nie powtarzają się i ich zakresy są rozłączne. Przepisy obowiązujące od 27 sierpnia 2015 roku wprowadziły także 1 katalog kry-

## NAJISTOTNIEJSZE ZMIANY

<p>nowe wzory arkuszy ocen (A-B-C)</p> 	<p>nowa skala ocen 1-3-5-7-9</p> 	<p>nowy katalog kryteriów oceny</p> 	<p>kryterium „zarządzanie ludźmi” obowiązkowe dla osób kierujących pracownikami</p> 
<p>ujednoczenie liczby i sposobu wybierania kryteriów oceny</p> 	<p>nowe zasady dot. uzasadniania ocen (obligatoryjne tylko w przypadku oceny negatywnej)</p> 	<p>opinia Szefa Służby Cywilnej (GLW) elementem arkusza oceny</p> 	<p>ujednoczenie i doprecyzowanie innych przepisów</p> 

teriów oceny (wcześniej istniały 2 katalogi). Zmniejszono także liczbę kryteriów do 14 (z odpowiednio 16 i 17 – zrezygnowano z: umiejętności obsługi urządzeń technicznych lub narzędzi informatycznych, znajomości języka obcego oraz z zarządzania zasobami).

Warto w tym miejscu wspomnieć o tym, że dla wszystkich ocenianych możliwe jest wybranie maksymalnie 3 dodatkowych kryteriów oceny. Ocenający może także nie wybrać żadnego dodatkowego kryterium. Zmiany dotyczą również wprowadzenia obligacyjnego kryterium „zarządzanie ludźmi” w przypadku osób bezpośrednio kierujących pracownikami.

Opracowane zostały także nowe wzory arkuszy ocen okresowych: arkusz A dla dyrektorów generalnych urzędów oraz kierowników urzędów, będących stanowiskami pracy w służbie cywilnej; arkusz B dla wyższych stanowisk w służbie cywilnej innych niż stanowiska wymienione w arkuszu A oraz dla stanowisk osób bezpośrednio kierujących pracownikami oraz arkusz C dla pozostałych stanowisk pracy. Nowe wzory oceny okresowej są także m.in. krótsze i bardziej przejrzyste.

## INNE ZMIANY W ROZPORZĄDZENIU

W obecnie obowiązującym rozporządzeniu zostały również ujednoczone i doprecyzowane przepisy dotyczące m.in.:

- wydłużenia ocenianego okresu pracy w przypadku oceny sporządzonej w trybie art. 81 ust. 9 ustawy o służbie cywilnej (czyli po ocenie negatywnej) poprzez skrócenie czasu na wybranie kryteriów oceny – teraz jest to 7 dni;
- ujednoczenia terminu na dokonanie wyboru kryteriów oceny – teraz jest to 30 dni od dnia sporządzenia ostatniej oceny okresowej, również w przypadku oceny sporządzonej po raz pierwszy (do tej pory było to 60 dni);
- wprowadzenia terminów, w jakich powinna być sporządzona ocena okresowa sporządzana na podstawie art. 81 ust. 6 ustawy o służbie cywilnej – obecnie jest to nie wcześniej niż 7 dni przed zmianą stanowiska pracy i nie później niż 30 dni od takiej zmiany. ■

wyk. mat. DSC



# Ceremoniał policyjny w praktyce

## - flaga podczas uroczystości pogrzebowych

AGNIESZKA WŁODARSKA

*W 2012 roku w życie wszedł nowy „Ceremoniał Policyjny”. Określa on i porządkuje zasady zachowania policjantów oraz pracowników Policji podczas uroczystości państwowych, policyjnych i patriotyczno-religijnych. Ceremoniał powstał w celu kultywowania policyjnych tradycji, integrowania środowiska oraz kształtowania pozytywnego wizerunku Policji w społeczeństwie. Na stronach SMP staramy się Państwu przybliżyć zasady, jakie w nim obowiązują. W bieżącym numerze poruszamy kwestie związane z flagą podczas uroczystości pogrzebowych.*

Przed rozpoczęciem uroczystości pogrzebowej policjanta, który poniósł śmierć w ochronie życia i zdrowia ludzi oraz mienia albo w ochronie bezpieczeństwa i porządku publicznego, trumnę dekoruje się flagą państwową o wymiarach 100 x 240 cm, umieszczoną wzdłuż trumny, białym pasem po stronie serca. Flaga przykrywająca trumnę jest ułożona na niej tak, że linia oddzielająca obie barwy flagi pokrywa się z wyimaginowaną linią dzielącą trumnę na pół wzdłuż jej długości, pasem białym po stronie serca zmarłego.

Urnę dekoruje się biało-czerwoną szafą o wymiarach 100 x 6 cm.

Na trumnie udekorowanej flagą państwową nie umieszcza się czapki służbowej, kwiatów, broni białej i nie posypuje się jej ziemią.

Flaga przed złożeniem trumny do grobu jest składana przez asystę, a następnie przekazywana rodzinie. Flagę zapewnia organizator uroczystości.

W zależności od liczebności asysty flaga z trumny może być składana na 2 różne sposoby – przez 2 lub 4 policjantów.

Jeśli mają Państwo pytania dotyczące ceremoniału, bardzo prosimy przesyłać je na adres e-maila redakcji SMP: [redakcja@ksp.policja.gov.pl](mailto:redakcja@ksp.policja.gov.pl). Na wszystkie postaramy się odpowiedzieć na łamach naszego magazynu.

Powyższe informacje pochodzą z wydanej przez Komendę Główną Policji publikacji „Ceremoniał Policyjny w praktyce”. ■

Dwie osoby rozpościerają flagę poziomo i odwracają tak, że odwrotna strona flagi jest na wierzchu (rys. 1). Pierwsze dwa złożenia wykonują obie osoby.



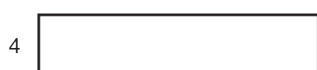
Najpierw składa się dolną (czerwoną) 1/3 flagi (rys. 2).



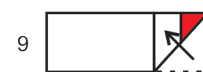
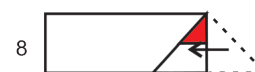
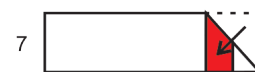
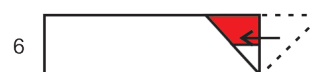
Następnie składa się górną (białą) 1/3 flagi (rys. 3).



Tak złożona flaga ma cały wierzch biały (rys. 4).



Osoba stojąca po lewej stronie trzyma czołowy skraj flagi, a osoba po prawej składa flagę siedem razy, tak jak pokazują strzałki na kolejnych rysunkach (rys. 5-11).



Osoba z lewej składa pozostałą część flagi (rys. 12) i wkłada pozostały trójkąt w kieszeń, jaka powstała poprzez składanie (rys. 13).



Przekazując złożoną flagę innej osobie, podaje się ją tak, by najdłuższy bok był skierowany ku tej osobie (zgodnie ze wskazaniem strzałki przy rys. 13).

## Zmiany w kadrze

- Z dniem 7 października na stanowisku naczelnika wydziału inwestycji i remontów została zatrudniona **Pani Anna Gąsior**, dotychczas zastępca naczelnika wydziału zaopatrzenia.
- Od dnia 8 października na stanowisko naczelnika wydziału dochodzeniowo-śledczego został mianowany **podinsp. Ireneusz Ambroziak**, dotychczasowy naczelnik wydziału do walki z przestępczością samochodową. Nowym naczelnikiem wydziału została **podinsp. Magdalena Kowalewska**, a stanowisko zastępcy powierzono **podinsp. Grzegorzowi Wojdzie**, ekspertowi sekcji kontroli ogólnopolicyjnej wydziału kontroli.

# Wydatki ponoszone w postępowaniu przygotowawczym

*Ustawa z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1247, z późn. zm.) wprowadziła wiele zmian z zakresu procedury karnej. Obecnie na bieżąco dokonywana jest diagnoza wszelkich trudności wynikających ze stosowania nowych przepisów oraz podejmowane są działania zmierzające do zapewnienia jednolitej interpretacji przepisów stosowanych w postępowaniu karnym.*

Tematyka dotycząca wydatków w postępowaniu przygotowawczym wielokrotnie omawiana była podczas narad, odpraw służbowych oraz stałych wideokonferencji kierownictwa Biura Służby Kryminalnej Komendy Głównej Policji i naczelników nadzorujących pracę dochodzeniowo-śledczą w garnizonach Policji.

Komenda Główna Policji wspólnie z Prokuraturą Generalną wypracowała jednolite stanowisko w tym zakresie, zgodnie z którym koszty tzw. czynności incydentalnych w dochodzeniu prowadzonym przez Policję obciążają prokuratora.

Większa samodzielność orzecznicza Policji w zakresie spraw prowadzonych w formie dochodzenia w fazie in rem nie oznacza całkowitego wyeliminowania prokuratora z tego rodzaju postępowań. Nadal do jego wyłącznej kompetencji pozostawiono szereg czynności postępowania przygotowawczego i to nadal prokurator m.in. zarządza i uczestniczy w czynności oględzin i otwarcia zwłok, występuje do sądu o zwolnienie z tajem-

nicy bankowej, pozyskuje dane telekomunikacyjne czy stosuje środki zapobiegawcze. Wszystkie te czynności są czynnościami prokuratora w dochodzeniu prowadzonym przez inny organ procesowy, a koszty związane z wykonaniem tych czynności obciążają prokuratora, bo są to jego czynności procesowe.

Należy tu dodać, że nie tylko prokurator, ale każdy organ procesu karnego - w tym sąd i Policja - pokrywa koszty własnych czynności procesowych, niezależnie od etapu, na którym czynność jest podejmowana.

Sąd podejmujący czynności w postępowaniu przygotowawczym (np. przesłuchanie w trybie art. 185a-185c) czy prokurator podejmujący czynności w dochodzeniu prowadzonym przez Policję (np. uzyskanie bilingów połączeń telefonicznych, ustalenie adresów IP komputera, uzyskanie dokumentacji medycznej), pokrywają koszty wynikające z podejmowanych przez te organy czynności procesowych. ■

Opracowano we współpracy z WDS KSP

## § CO NOWEGO W PRAWIE?

### Nowy znak drogowy

Zgodnie z projektem rozporządzenia ministrów infrastruktury i rozwoju oraz spraw wewnętrznych, zmieniającym rozporządzenie w sprawie znaków i sygnałów drogowych, na drogach wojewódzkich mają pojawić się oznaczenia E-15h. Będą one informować o numerze drogi wojewódzkiej oraz o dopuszczalnym nacisku osi pojazdu do 11,5 tony. Zmiany wynikają z faktu, że zgodnie art. 10 ust. 5 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych, odcinek drogi krajowej zastąpiony nowym wybudowanym odcinkiem drogi z chwilą oddania go do użytkowania zostaje pozbawiony dotychczasowej kategorii i zaliczony do kategorii wojewódzkiej. Obecnie więc możliwe jest stosowanie na drogach wojewódzkich znaków: E-15b „numer drogi wojewódzkiej o dopuszczalnym nacisku osi pojazdu do 8 t”, E-15e „numer drogi wojewódzkiej o dopuszczalnym nacisku osi pojazdu do 10 t” dla dróg posiadających parametry techniczne pozwalające na ruch pojazdów o dopuszczalnym nacisku osi pojedynczej odpowiednio do 8t i 10t.

### Zmiana legitymacji posiadacza broni

MSW opublikowało projekt rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie w sprawie wzorów legitymacji posiadacza broni, zaświadczenia uprawniającego do nabycia broni, legitymacji osoby dopuszczonej do posiadania broni, świadectwa broni oraz karty rejestracyjnej broni.

Zmiana rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 21 marca 2013 r. w sprawie wzorów legitymacji posiadacza broni, zaświadczenia uprawniającego do nabycia broni, legitymacji osoby dopuszczonej do posiadania broni, świadectwa broni oraz karty rejestracyjnej broni (Dz. U. poz. 447 oraz 1341) jest konsekwencją uchwalenia przez Sejm RP ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustaw regulujących warunki dostępu do wykonywania niektórych zawodów (Dz. U. poz. 1505), która w art. 7 zmieniła art. 30 ust. 1 ustawy z 21 maja 1999 r. o broni i amunicji (Dz. U. z 2012 r. poz. 576, z późn. zm.). Projektowana zmiana powinna zatem wejść w życie z ww. ustawą, to jest 30 listopada 2015 r. ■

Wykorzystano mat. gazetaprawna.pl, ISP KGP



## CZY WIESZ, ŻE...

\*\*\*

Program „Razem Bezpiecniej” ma już 9 lat. W tym czasie udało się zrealizować prawie 400 projektów profilaktyczno-prewencyjnych na łączną kwotę blisko 27 mln zł. Na poszczególne projekty aplikowało 4.300 podmiotów. W ich realizację było zaangażowanych 410 samorządów i 45 organizacji pozarządowych. Program to również konkursy tematyczne oraz wydawnictwa. Podczas 8 lat realizacji projektu odbyło się 15 konkursów, w tym 5 z Polskim Radiem PR1. Wydano łącznie ok. 50 tys. poradników, plakatów i innych wydawnictw związanych z bezpieczeństwem. Od 2007 r. wybudowano także 19 miasteczek ruchu drogowego. Zorganizowano mistrzostwa Polski, Europy i Świata w piłkę nożną dzieci z domów dziecka, w których udział wzięło 2 700 dzieci z 39 krajów. Zorganizowano także 15 turniejów bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w którym udział wzięło 500 tys. uczestników. W ramach konferencji odbyły się również panele dyskusyjne dotyczące przeciwdziałania zjawiskom patologii, ochrony dzieci i młodzieży, bezpieczeństwa w miejscach publicznych.

W spotkaniu podsumowującym 9 lat programu brała również

udział młodzież z grupy PaT. Młodzi ludzie przedstawili etiudę teatralną „Poczekalnia” oraz spektakl edukacyjno-profilaktyczny „Sekret”.

Program „Razem Bezpiecniej” łączy działania Policji, administracji rządowej i samorządowej oraz partnerów społecznych, zainteresowanych poprawą bezpieczeństwa i porządku publicznego. Jednym z podstawowych założeń programu jest przekonanie obywateli do nawiązania trwałego, stałego, naturalnego partnerstwa z Policją oraz innymi instytucjami.

\*\*\*

21 listopada 2015 r. w godzinach 8.00-14.00 już po raz kolejny odbędzie się „Biała Sobota” dla policjantów, pracowników Policji oraz członków ich rodzin (w tym dzieci do lat 18), a także emerytów i rencistów, z jednostek i komórek organizacyjnych z obszaru działania Komendanta Stołecznego Policji. Akcja ta wraz z szeroką ofertą badań i konsultacji ma na celu profilaktyczną ochronę zdrowia. Odgrywa ważną rolę we wczesnym wykrywaniu chorób oraz kontrolę zmian chorobowych i podjęcie stosownej terapii. Zgłoszenia będą przyjmowane w dniach 16-18 listopada b.r., w godzinach 8.00-14.00 w gmachu Specjalistycznej Przychodni Lekarskiej przy ulicy Nowowiejskiej 31 w Warszawie pod numerami telefonów 261 840 011 lub 698 631 739. ■

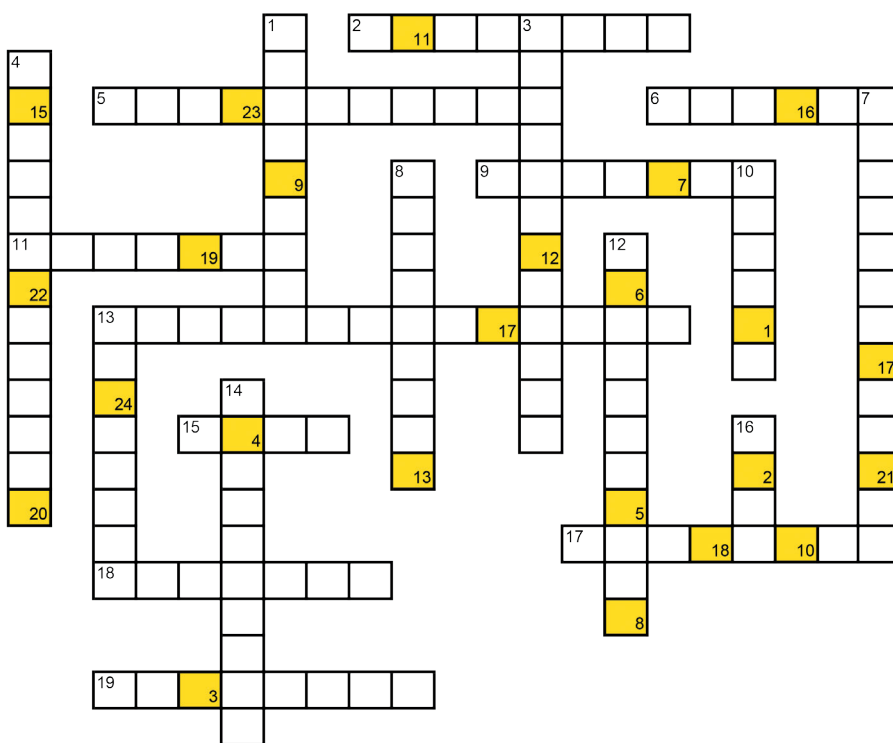
## POLICYJNA KRZYŻÓWKA

### POZIOMO:

2. honorowy
5. niedawno został tam otwarty nowy komisariat Policji
6. np. karny
9. wybuchowy
11. „Bezpiecny ...”
13. ... Komendantów Policji Polskiej
15. składany zasłużonym osobom, często poległym
17. ... honorowa ze sztandarem
18. dzięki niemu jesteśmy lepiej widoczni w ciemności
19. bezstronna i neutralna osoba w mediacjach

### PIONOWO:

1. „Obronność 15”
3. majątkowe
4. w Dzienniku Ustaw
7. dzięki niej zostanie wyremontowanych wiele komend i komisariatów
8. może być seryjny
10. odbyła się tam „Medal Parada”
12. „... Roku”
13. nazwisko jednego z pierwszych w powojennej Polsce przewodników psów służbowych
14. np. na broń
16. II Ogólnopolska ... Strzelecka Funkcjonariuszy i Żołnierzy



Hasło utworzą litery z żółtych pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu. Rozwiązanie wraz z imieniem i nazwiskiem (jednostką) prosimy przesać na adres redakcji: [redakcja@ksp.policja.gov.pl](mailto:redakcja@ksp.policja.gov.pl) do 30 listopada 2015 r. Nagroda - książka - zostanie rozlosowana spośród e-maili z prawidłowymi odpowiedziami. **Zwycięzczynią ostatniej krzyżówki została Pani Marta Kotlińska.**



**Stołeczny Magazyn Policyjny** - miesięcznik, ISSN 1731-4550  
**Nakład:** 1500 egzemplarzy  
**Adres redakcji:** ul. Nowolipie 2, 00-150 Warszawa  
**e-mail:** [redakcja@ksp.policja.gov.pl](mailto:redakcja@ksp.policja.gov.pl)  
**Telefon:** (22) 603-38-40; (22) 603-38-41  
**Redaktor Naczelna:** nadkom. Anna Kędzierzawska  
**Druk:** Drukarnia Top Druk, ul. Nowogrodzka 151a, 18-400 Łomża



Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, zmiany tytułów i opracowania redakcyjnego tekstów przyjętych do druku. Za treść zamieszczonych reklam, ogłoszeń i materiałów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Przedruki z czasopisma tylko za zgodą redaktora naczelnego. Miesięcznik rozprowadzany jest bezpłatnie w policyjnej dystrybucji wewnętrznej.